**Dziś Dodatek Harcerski** **Cena egz. 10 gr.**

# KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII | **Czwartek 24 września 1936 r.** | Nr. 261

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73 | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową 2.50 zł.



# Abisynia zostaje w Lidze Narodów

## Włochy wystąpią z instytucji genewskiej



Negus na [illegible]

GENEWA, 23.9. — Akcja Litwinowa, mająca na celu uniemożliwienie Włochom wzięcia udziału w obecnej sesji Zgromadzenia spowodowana jest **względami na sytuację hiszpańską**, chodzi bowiem o to, by **wyeliminować z obrad genewskich delegację, która mogłaby stanąć w opozycji wobec akcji**, obliczonej na uzyskanie pomocy dla rządu madryckiego.

Poza tym intrygi Litwinowa wynikają z dążeń ZSSR skłócenia ze sobą państw burżuazyjnych i niedopuszczenia do jakiejkolwiek ugody między mocarstwami faszystowskimi a innymi państwami Europy.

LOSU DELEGACJI ABISYŃSKIEJ

GENEWA, 23.9.— Nie ulega wątpliwości, że sprawa pełnomocnictw delegacji abisyńskiej rozstrzygnięta zostanie w Hadze. Jest więc to kwestią dalekiej przyszłości i niewiadomo, czy rozstrzygnięcie wróci do Genewy jeszcze przed końcem bieżącej sesji.

To też jest rzeczą pewną, iż Włochy w ciągu obecnej sesji **nie zjawią się w Genewie**. Co stanie się jednak z delegacją abisyńską? Czy weźmie ona udział w obradach, czy też nie? Usunięcie jej z udziału w obradach mogłoby **nastąpić w myśl procedury jedynie na zasadzie uchwały pełnego Zgromadzenia, ale tutaj istnieją precedensy, które przemawiają raczej za tym, że w ciągu obecnej sesji delegacja etiopska będzie zasiadać w Zgromadzeniu na równych prawach z innymi, gdyż cztery delegacje, których pełnomocnictwa również nie są całkowicie w porządku, pracują na prawach normalnych członków w urzędujących komisjach Zgromadzenia.**

**GENEWA, 23.9. (tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu po południowym komisji weryfikacyjnej zaszedł sensacyjny zwrot.**

**Komisja wydała orzeczenie na mocy którego delegacja abisyńska uprawniona jest do uczestniczenia w obradach Ligi Narodów.**

**W związku z tym orzeczeniem Liga Narodów nie zwróci się już do Trybunału Haskiego, uważając sprawę pozostawienia delegacji abisyńskiej w Lidze za przesądzoną.**

**Wiadomość o decyzji komisji weryfikacyjnej wywołała w kuluarach Ligi Narodów piorunujące wrażenie.**

**W kołach politycznych i prasowych liczą się poważnie z wystąpieniem Włoch z Ligi Narodów.**

**Do późnych godzin wieczornych rząd włoski nie zajął stanowiska w tej sprawie.**

# Polska zlikwidowała konflikt

## Gdańska z Ligą Narodów

GENEWA 23.9 (tel. wł.). Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ligi Narodów polski minister spraw zagranicznych p. Beck zreferował sprawę załatwienia konfliktu pomiędzy Wys. Komisarzem Ligi Narodów a Gdańskiem podczas pobytu krążownika „Leipzig" w Gdańsku.

Jak wiadomo dowódca krążownika nie złożył wizyty wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów.

Liga Narodów poleciła Polsce załatwić tę sprawę.

Pomiędzy rządem polskim a niemieckim wymieniono noty, z których wynika, że rząd niemiecki nie chciał obrazić Ligę Narodów, lecz nie mógł dopuścić, aby dowódca „Leipzigu" spotkał się u komisarza Ligi. Z przedstawicieli opozycji gdańskiej.

Konflikt dzięki dyplomatycznemu stanowisku Polski został załatwiony.

W związku z tem prasa niemiecka komentuje, że opieka Ligi nad Gdańskiem jest już obecnie nie potrzeb[illegible]

# Prezydent Azaza chce się poddać?

## Urugwaj zerwał stosunki z Madrytem

PARYŻ, 23.9. — Z głównej kwatery gen. Franco ogłoszono dziś o godz. 0.30 komunikat, potwierdzający wiadomość o zajęciu przez wojska powstańcze **miasta Torrijos, położonego o 20 km. na północo-zachód od Toledo**. Wojska rządowe pod Torrijos poniosły znaczne straty. Wśród zabitych znajduje się również dowódca wojsk rządowych, Lopez Herrero.

Wojska powstańcze opanowały wczoraj miejscowość Herres de los Caballeros, położoną na południe od Badajoz na granicy Portugalii.

W prowincji Guipuzcoa powstańcy zajęli miejscowość Vergara. W ostatnich 24 godzinach stracono 7 samolotów rządowych, w tym dwa w Andaluzji.

ZATOPIENIE KRĄŻOWNIKA

PARYŻ, 23.9. — Radiostacja w La Coruna podaje, że krążownik rządowy „La Libertad" był bombardowany wczoraj przez samoloty powstańcze. **Kilka bomb przebiło pokład i zniszczyło halę maszyn. Krążownik zatonął.**

NA DRODZE DO MADRYTU

RABAT, Radiostacja w Kadyksie donosi, że kolumna pułk. Yague od chwili zajęcia Talvera, **posunęła się o 55 km. w kierunku Madrytu.**

Według wiadomości z Madrytu, prezydent Azana byłby skłonny do poddania się lecz premier Caballero przeciwstawia się temu, twierdząc, że **posiada jeszcze wystarczające siły do prowadzenia dalszej walki.**

Garnizon miasta Lerida w Katalonii przeszedł na stronę powstańców. Ostatnie walki wojsk gen. Franco toczyły się o 8 km. od Toledo. W walkach tych wojska rządowe poniosły znaczne straty.

**Alcazar wciąż się broni jeszcze.** Na froncie Sierra Guadarrama wojska powstańcze zajmą prawdopodobnie niedługo Loyossa, gdzie znajduje się sztab główny przeciwnika.

Na froncie Guipuzcoa powstańcy posuwają się stale naprzód.

Jedna z kolumn powstańczych zajęła m. Grandos i posuwa się w kierunku Trubia, gdzie znajduje się duża fabryka armat. Na froncie Huesca oddziały milicji ludowej zostały zaskoczone przez powstańców i pozostawiły na placu boju licznych zabitych i rannych.

ZDOBYCIE M. MAQUEDA

TALAVERA, 23.9. — Specjalny wysłannik Hawasa donosi, że miasto Maqueda zajęte zostało po stosunkowo krótkiej walce. Po przeprowadzeniu manewru okrążającego, oddziału nacjonalistyczne wtargnęły do miasta i o świcie rozpoczęły niezwłocznie gwałtowny ogień. Akcja ich była popierana przez liczne samoloty, które, unosząc się na niewielkiej wysokości, prażyły przeciwnika ogniem karabinów maszynowych.

ROZSTRZELANIE ZAKŁADNIKÓW W MALADZE

LONDYN, 23.9. — „Times" donosi z Gibraltaru, że w Maladze rozstrzelano **przeszło stu zakładników politycznych**. Jest to odpowiedź na ostatni atak samolotów powstańczych. Wśród rozstrzelanych znajduje się pewien wybitny **polityk konserwatywny**.

W porcie stoją okręty wojenne, wierne rządowi madryckiemu, które poprzednio kursowały pomiędzy Melilą a Ceutą, celem niedopuszczenia transportów wojsk powstańczych z Maroka. Okręty te poniosły wielkie szkody wskutek bombardowania przez samoloty powstańcze i odmówiły pełnienia służby u wybrzeży marokańskich.

**PARYŻ, 23.9. — W związku z prześladowaniem obywateli Urugwaju w Madrycie przez wojska rządowe oraz zastrzeleniu 3 sióstr konsula urugwajskiego w stolicy Hiszpanii, rząd urugwajski zerwał stosunki dyplomatyczne z Madrytem.**

**PARYŻ, 23.9. (tel. wł.) Z Madrytu donoszą, że w środę po południu wojska rządowe zajęły Alcazar.**



Transport jeńców, pojmanych przez wojska powstańcze w Hiszpanii, w drodze do Bilbao.

## W październiku

PROCES O ZABÓJSTWO WACH. BUJAKA

WARSZAWA, 23.9. — (tel. wł.) Proces Chaskielewicza o zabójstwo w Mińsku Mazowieckim wachmistrza Bujaka odbędzie się w Warszawie w październiku.

Obrony zabójcy podjął się adw. Ludwik Honigwil, występujący zazwyczaj w procesach komunistycznych.

## Katastrofa kolejowa pod Lourdes

14 OSÓB ZABITYCH 20 RANNYCH.

PARYŻ, 23.9. — (tel. wł.) **Pod Lourdes wydarzyła się dziś po południu straszna katastrofa kolejowa, która pochłonęła wiele ofiar w ludziach.**

**W pobliżu Assun, leżącym w odległości 4 kilometrów od Lourdes najechał pociąg osobowy na pociąg pospieszny, zdążający z Bordeaux do Lourdes, wskutek czego kilka wagonów uległo strzaskaniu.**

Dotychczas wydobyto z pod gruzów 14 zabitych i przeszło 20 rannych.

Komunikacja kolejowa na tym odcinku została wstrzymana, ponieważ tory są zawalone szczątkami rozbitych [illegible]

# Czy ruch spółdzielczy będzie apolitycznym

## Z obrad międzykomitetu spółdzielczego w Warszawie

WARSZAWA, 23.9 (tel. wł.). Wczoraj podczas zjazdu centralnego komitetu międzynarodowego związku spółdzielczości odbyły się dwa posiedzenia komitetu wykonawczego.

Uczestnicy oczekują ciągle przybycia na zjazd delegacji sowieckiej. Ma ona złożyć wyjaśnienia o stanie spółdzielczości w Sowietach które mają usprawiedliwiać prawo należenia do międz. zw. spółdz. Będą to oczywiście wyjaśnienia „potiomkinowskie" o charakterze „eksportowym", bo przecież zdaniem władz sowieckich wszystko, co się dzieje w Sowietach, dzieje się spontanicznie, najzupełniej dobrowolnie: zarówno należenie do kołchozów, jak i niszczenie kościołów katolickich czy cerkwi prawosławnych.

Podczas obrad wczorajszych delegat Francji Poisson i delegat Belgii Serwy złożyli demonstracyjny wniosek, aby międzynarodowy związek spółdzielczości przystąpił do powszechnego związku pokoju. Komitet odroczył decyzję w sprawie tego wniosku do powzięcia decyzji co do samej zasady apolitycznej ruchu spółdzielczego. Właśnie bowiem na obecnym zjeździe ma być rozpatrzona zasada: czy ruch spółdzielczy ma pozostać nadal apolityczny, czy też jak tego chce Anglia, ma się zająć politycznem oddziaływaniem na życie wewnętrzne swego kraju.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że naruszenie zasady apolityczności ruchu spółdzielczego będzie jego przekreśleniem i spowoduje, powolną ruinę tak doskonale rozwijającej się gałęzi życia gospodarcze każdego kraju.

Jeśli bowiem możnaby dyskutować czy socjalizm jest, czy nie jest ojcem ruchu spółdzielczego, to jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ruch spółdzielczy, rzucony w objęcia walki politycznej, bo inaczej być nie może przestałby być ruchem gospodarczym to znaczy straciłby rację bytu.

## Min. Beck

### W PREZYDIUM ZGROMADZENIA LIGI

GENEWA, 23.9. — Przewodniczącym komisji porządku dziennego wybrany został minister Beck, który na skutek tego wyboru wchodzi w skład prezydium zgromadzenia Ligi Narodów.

## A jednak Trocki

### SZYKUJE REWOLUCJĘ ŚWIATOWĄ

Urzędowa agencja belgijska ogłosiła komunikat o dokonaniu rewizji wśród komunistów na terenie całego państwa. Podczas rewizji wykryto dokumenty, stwierdzające łączność „rewolucyjnego ruchu socjalistycznego" z trockistami.

Znaleziono mianowicie korespondencję z Trockim, dotycząca utworzenia „czwartej międzynarodówki" pod kierownictwem Trockiego.

Trocki udzielał wskazówek w sprawie wybuchu zbrojnego powstania, podkreślając konieczność uzbrojenia „milicji robotniczej".

# Łódź w atmosferze przedwyborczej

## Obóz narodowy pewny zwycięstwa

ŁÓDŹ, 23.9 (tel. wł.). W ostatnich dniach w Łodzi odbyło się sto. kilkadziesiąt zgromadzeń obozu narodowego w ub. sobotę i w niedzielę było około 40. Na zgromadzeniach tych przemawiali, obok miejscowości kandydatów na radnych, delegaci z rozmaitych stron Polski.

Przemówienia delegatów zarządu głównego Str. Narodowego, narodowców, którzy najdłużej przesiedzieli w Berezie: Bartrzela i Pacholczyka były przyjmowane z entuzjazmem.

Na zebraniach tych powzięto uchwały, aby żydzi nie brali udziału w głosowaniu, domagając się również pozbawienia praw politycznych żydów w Polsce.

Duże poruszenie w społeczeństwie łódzkiem wywołała odezwa PPS do żydów, w której zwracają się o ... listy socjalistycznej, „w walce przeciw antysemityzmowi i endecji".

Odezwa ta pogrążyła PPS w zdrowej opinii społeczeństwa polskiego.

Dodać należy, że odezwa została wydana w żargonie.

Najbliższa niedziela przyniesie rozstrzygnięcie czy robotnik polski pójdzie za głosem idei narodowej, czy da się wziąść na lep żydowsko - komunistycznych haseł.

Z dotychczasowych nastrojów wynika, że Łódź powiększy jeszcze swe szeregi narodowe i pozostanie bastionem idei narodowej.



# Wojna angielsko-arabska

## Nowe posiłki angielskie w Palestynie

**KAIR, 23.9. — Wszystko wskazuje na to, że Anglia jest zdecydowana rozpocząć wkrótce przeciwko partyzantom arabskim w Palestynie bezlitosną wojnę. Nie tylko całą dywizję sprowadza się do tego kraju z Anglii, lecz wysyła się z Egiptu dwie baterie artylerii i wojska techniczne.**

**Już przybyły do Jerozolimy z Egiptu pod eskortą samolotów, 60 samochodów ciężarowych z materiałem wojennym.**

**KAIR, 23.9. — Jak donosi pismo arabsko-palestyńskie, „Al Falestin" główny sztab wojsk brytyjskich w Palestynie przeniesiony będzie do Nazaretu gdzie zamieszka również i dowódca tych wojsk, gen. John Dill.**

**KAIR, 23.9. — Jak donoszą z Jerozolimy, partyzanci palestyńscy przygotowują się gorączkowo do spotęgowania oporu przeciwko zapowiedzianym represjom ze strony wzmocnionych wojsk angielskich.**

**Dywersantom chodzić ma głównie o przeciąganie jaknajdłużej akcji sabotażowej, aby w ten sposób spowodować konflikt pomiędzy państwami arabskimi a Anglią. Spodziewają się, że nawet w razie nieosiągnięcia tego celu, ruch panarabski o tyle się wzmocni na tle wydarzeń palestyńskich, że Wielka Brytania będzie musiała poważnie się liczyć z żądaniami arabskimi w dalszej swej polityce prożydowskiej, a żydów przekona, że nie uda się im prowadzić w przyszłości kolonizacji Palestyny.**



Ostatnie wybory do parlamentu szwedzkiego, przyniosły zwycięstwo socjalistom. Na zdjęciu przejście do jednego z lokali wyborczych.

## Wynik lotniczego konkursu

### SENIORÓW

Wyniki 6-go krajowego lotniczego konkursu turystycznego, rozegranego w dn. 13—16 września rb. w konkurencji seniorów, przedstawia się następująco: 1-sze miejsce zajęła załoga: pilot Szarek, obs. Żabaki (Lwów), 2-gie miejsce bracia Solakowie (Lwów), 3-e załoga: pilot Urban, obs. Szajer (Warszawa), 4-te załoga: pilot Matheus, obs. Frączkowiak (Gdańsk), 5-te — bracia Chałupnicy (Kraków).

ANTONI HRAM

# Śpiewak w masce

(37) POWIEŚĆ.

— A czy pan jest pewnym, że wyszła dobrowolnie w nocy, w dodatku niezauważona przez nikogo ze służby, która przecież i w nocy dyżuruje na dole w hallu? Czy jest pan tego pewnym? Zresztą pan jest odpowiedzialnym za bezpieczeństwo wszystkich mieszkańców hotelu! — zawołał w najwyższym podrażnieniu.

Speszony dyrektor rozłożył bezradnie ręce.

— Pan hrabia daruje, ale muszę wpierw szczegółowo wybadać służbę.

— Pójdę z panem. — Zabierzański skierował się wraz z dyrektorem w stronę drzwi, wiodących poprzez długi korytarz do kancelarii.

Zaraz na progu spostrzegli kilku ludzi ze służby, dobijających się do drzwi przeciwległego pokoju.

— Co tam? — spytał dyrektor, zatrzymując się obok tamtych.

— Panie dyrektorze, gość z tego numeru od wczoraj nie daje o sobie znaku życia — pośpieszył z wyjaśnieniem jeden ze służby.

— Może nie wrócił na noc — wyraził dyrektor przypuszczenie, pragnąc za wszelką cenę zatrzeć wrażenie, jakie ten nowy wypadek mógł wywrzeć na Zabierzańskim.

— Wykluczone, panie dyrektorze — zaoponował niedomyślny lokaj. — Na długo po północy świeciło się jeszcze w pokoju; w dodatku nikt przed ósmą nie wychodził z hotelu. Tam się coś stało...

— Brednie; proszę wrócić do swoich zajęć — ofuknął dyrektor zaniepokojonego służącego, kierując się w stronę kancelarii.

— O, nie! — powstrzymał go Zabierzański. — Tę sprawę należy wyjaśnić przedewszystkiem.

Dyrektor był wściekły, jednakże nie śmiał przeciwstawiać się żądaniom hrabiego.

— Przekona się pan hrabia, że niepotrzebnie tracimy czas — rzekł z udaną wesołością. — Znam dobrze swoją służbę i wiem, jak z lada błahego powodu wzniecają fałszywe alarmy.

— Daj Boże, aby był to fałszywy alarm — odpowiedział Zabierzański.— Mam jednakże przeczucie, że tym razem okaże się co innego.

Dyrektor hotelu widząc, że nie zdoła przekonać hrabiego, polecił przynieść zapasowe klucze, poczem sam, z trudem tylko panując nad zdenerwowaniem, zabrał się do otwierania pokoju.

Gdy zgrzytnął klucz i drzwi uchyliły się bezszelestnie, wszyscy zebrani w korytarzu wtargnęli do pokoju niespokojni, zaciekawionymi spojrzeniami.

W pokoju nie było nikogo. Dyrektor odetchnął z ulgą i teraz dopiero otarł spocone czoło. Najgorsze przypuszczenie, jakie rodzi się w takich wypadkach, a mianowicie odkrycie w numerze hotelowym zimnego trupa, co na długo podcina egzystencję przedsiębiorstwa, okazało się błędnem. Nic zresztą nie świadczyło, aby rozegrała się tutaj jakaś tragedja.

— Miałem rację, panie hrabio, co?— Dyrektor rozradowanym, tryumfującym spojrzeniem dotknął twarzy Zabierzańskiego. — Wszystko w najlepszym porządku — mówił, rozglądając się po pokoju. — Nawet łóżko nie tknięte, co dowodzi wyraźnie, że nasz gość spędził dzisiejszą noc na mieście.

— A jednak był tu przed północą — zauważył hrabia.

— To jeszcze niczego nie dowodzi, panie hrabio. Młodzi ludzie potrafią zmylić czujność najlepszych straży, jeśli tego zachodzi potrzeba—uśmiechnął się tamten dwuznacznie.

Zabierzański, słysząc te słowa, doznał niemiłego uczucia. Zdawało mu się, że jowialny dyrektor w swych domysłach łączy ten wypadek z tajemniczym zniknięciem Hanki. Przynajmniej tak należałoby sobie tłumaczyć ów pozornie zagadkowy, choć w gruncie rzeczy wiele mówiący uśmieszek.

— Przejdźmy do kancelarii — rzekł aby przerwać niemiłą rozmowę w obecności hotelowej służby.

Gdy znaleźli się napowrót sami, Zabierzański zagaił rozmowę:

— Temu, kto nie zna mojej córki, mogłoby się wydawać, że w nocy potajemnie opuściła mieszkanie wraz z owym jegomościem, który równie jak ona zniknął w tajemniczych okolicznościach... Niech pan nie protestuje — zapobiegł, widząc szczerze, czy udane oburzenie na twarzy dyrektora. — Tego rodzaju przypuszczenie u obcego człowieka byłoby całkiem usprawiedliwione. Ale tak nie jest. Tymczasem, może to być tylko przedziwny zbieg okoliczności, albo... — Nie dokończył, snać obawiając się, aby nurtującej go myśli nie wyrzec w złą godzinę.

D. c. n.

# Liga Praw Człowieka i Obywatela

## parawanem dla komunistycznej roboty

Władze państwowe zawiesiły w kilku miastach naszego kraju działalność „Ligi Praw Człowieka i Obywatela", jako organizacji będącej na usługach komunizmu i uprawiającej akcję wywrotową.

Czym jest ta organizacja, oświetla dostatecznie w tych dniach wydana w Katowicach w języku polskim praca p. Labrousse-Mollier'a pt. „Liga Praw Człowieka i Obywatela". Liga ta powstała w Paryżu w roku 1898 z okazji sprawy kapitana Dreyfusa o zdradę państwa. Autor podaje szereg dowodów, stwierdzających, że Liga jest organizacją masońską.

Organ szwajcarskich lóż masońskich „Alpina" z dnia 31 maja 1931 r. podaje:

„Liga Praw Człowieka jest dziełem masońskim o olbrzymiej rozpiętości, której każdy wolnomularz winien jej sympatię i poparcie. Nic więc dziwnego, że we wszystkich krajach masoni stają na czele Ligi. Organizacja ta winna być usilnie wspomagana przez nas, dostarcza bowiem działalności masońskiej urodzajnej gleby".

Liga współpracuje ściśle z organizacjami lewicowymi i antyreligijnymi, jak to stwierdzają niejednokrotnie biuletyny masońskie, np. „Cahiers" z dn. 15 stycznia 1918 r.:

„Pod egidą sekcji dunkierskiej Ligi Praw Człowieka odbyło się dn. 10 marca 1918 r. zebranie delegatów partii socjalistycznej, partii socjalistów-radykałów, Lóż i wolnomyślicieli, celem ustanowienia komitetu czujności republikańskiej".

Autor książki o Lidze podaje cały szereg cytat i faktów z dziedziny jej wystąpień w obronie komunistów i jawnie sprzyjających ideom komunistycznym, jak również zwalczających podstawy armii, popieranie anarchii w rządzie itp.

Założona w Polsce przed 15 laty Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela, długo pozostająca w uśpieniu, nagle od roku jakiegoś odżyła i zaczęła gwałtowną masową wprost działalność. Fakt ten dawał wiele do myślenia, zwłaszcza, gdy stało się wiadomem, że międzynarodówka rzuciła hasło współpracy z wszelkiego typu organizacjami liberalnymi i lewicowymi. Bliższa obserwacja ostatniego okresu działalności Ligi ponad wszelką wątpliwość pozwala dziś ustalić fakt, że weszła ona do wspólnego frontu i że stała się poprostu narzędziem komunizmu.

Oczywiście do sprytu kierowników Ligi należało, że nie wysuwali się specjalnie na czoło władz Ligi, pozostawiając ten „honor" socjalistom z PPS, aby tym zręczniej zasłaniać ich nazwiskami swą wywrotową robotę. Tym się tłumaczy, że na czele Ligi stoi Andrzej Strug, znany pisarz i mason, ongiś nawet Wielki Mistrz loży polskiej.

Obok p. Struga spotykamy we władzach dzisiejszych Ligi prof. Zygmunta Szymanowskiego, dr. Jul. Maliniaka, Dorotę Kłuszyńską. Dalej już jednak zwłaszcza w szeregach członków idą takie nazwiska, jak adwokat St. Benkiel, J. N. Miller, literat znany ze swych napaści na Mickiewicza, Wat Aleksander, Eliasz Chwat, ongiś wydawca subsydiowanego przez komunę „Miesięcznika Literackiego", Rejchman Aleksander, członek komunizującego komitetu antywojennego, Kagan Chława, Deutscher Izaak, Heller Boruch Szulstajn Mniek, Wahl Aron, Wolica Andrzej, od lat całych zaawansowani w robocie komunizującej i, jak wspomniany Wolica, odsiadujący nawet wyroki za działalność antypaństwową.

Przywódcą tej falangi żydowskich pisarzy z pod znaku sierpa i młota jest Jan Nepomucen Miller, stały sprawozdawca teatralny warsz. „Robotnika", który miał jeździć parę razy do Paryża w sprawach „współpracy" z „Association internationale des ecrivains pour la defense de culture" i w rezultacie doprowadził do założenia przy Lidze sekcji pisarzy proletariackich, do której weszli poza wspomnianymi St. Baczyński, autor „Literatury w Z. S. R. R.", Wł. Broniewski (długoletni sekretarz „Wiadomości Literackich", znany komunista, parę razy więziony (nic dziwnego, że „Wiadomości Literackie" są tak często cytowane na łamach wyd. w Bazylei komunistycznego „Rundschau", jak np. w czerwcowych numerach 36 r.) dalej Wacław Rogowicz, obok Struga drugi łącznik całej tej roboty z masonerią.

# Rokowania z finansistami francuskimi

## o II ratę pożyczki na budowę kolei

Bawią w Warszawie przedstawiciele Banque de Pays du Nord i koncernu Schneider Creusot pp. Joseph Koehl, Louis Benezit i Leo Chabanne. Podczas tygodniowego pobytu goście francuscy przeprowadzą szereg rozmów z przedstawicielami Ministerstwa skarbu i komunikacji na temat rozszerzenia współpracy finansowej, związanej z dalszą budową i eksploatacją magistrali węglowej Śląsk — Gdynia.

Budowa magistrali prowadzona jest przy pomocy kapitału francuskiego w wysokości 1 miliarda franków, reprezentowanego w Polsce przez Towarzystwo kolejowe francusko-polskie, którego udziałowcami są z jednej strony państwo polskie, a z drugiej strony koncern Schneider'a Creusot.

Pierwsza transza w kwocie 400 mil. franków została w swoim czasie wpłacona, pozostałe zaś miały być przekazane skarbowi polskiemu po ustabilizowaniu się francuskiego rynku pieniężnego. Dotychczas Towarzystwo kolejowe francusko-polskie wybudowało jeden tor, łączący Górny Śląsk z Gdynią, budowa zaś drugiego toru i objektów kolejowych z powodu niewpłacenia dalszych transz została wstrzymana. Eksploatację nowowybudowanej linii kolejowej od przeszło dwóch lat prowadzi zarząd polskich kolei państwowych na rachunek Towarzystwa.




# Bojówki komunistyczne

## wśród ludności ruskiej

Katolicka prasa ruska bije na alarm z powodu nowych form organizacyjnych, jakie przybiera propaganda komunistyczna w Małopolsce Wschodniej. Instruktorzy komunistyczni wydali polecenia uzbrojenia społeczeństwa. Tworzą w tym celu konspiracyjne grupy „czerwonych strzelców".

Ktokolwiek miał jakąkolwiek łączność z komunistami, otrzymał teraz instrukcje, nakazujące, ażeby we wsi, gdzie jest trzech komunistów byłych wojskowych rezerwiści dobrali sobie po dwu pomocników i uczyli ich władania bronią. Jaczejka bojowa, któraby dosięgła dziewięciu ludzi, powinna już zdobyć dla siebie broń: w jakiej formie mają zdobywać instrukcje nie mówią. Prócz tego instruktorzy mieli zalecić „czerwonym strzelcom" stosowanie teroru indywidualnego.

Podobno „czerwonych strzelców" zorganizowano już w pow. Drohobyckim i Stanisławowskim.

# Czy tylko w tym celu

## by zatrudnić bezrobotnych...

Budowa fortyfikacji na wschodnich granicach Niemiec została przyśpieszona w ostatnich tygodniach. Na niemieckim Śląsku realizowany jest program budowy całego systemu umocnień polowych w oparciu o naturalne przeszkody, jakie tworzą rzeki Odra i Nissa.

Silne fortyfikacje wznoszone są w okolicy Wrocławia po obu brzegach Odry, przy czym Wrocław zajmuje, jak się zdaje, naczelne miejsce w systemie fortec śląskich. Naczelne kierownictwo nad robotami fortyfikacyjnymi na Śląsku sprawuje komendant twierdzy wrocławskiej, gen. von Boehm-Bezing.

Wrocław przeznaczony został przez niemieckie władze wojskowe do odegrania pierwszorzędnej roli strategicznej na wschodzie Niemiec. W ostatnich miesiącach wybudowane zostały w okolicach Wrocławia liczne hangary lotnicze i urządzone nowoczesne lotniska wojskowe. Obok lotnisk powznoszono budynki i schrony na pomieszczenie artylerii. Na wypadek wojny Wrocław stanie się bazą operacyjną dla lotnictwa armii niemieckiej.

Do rzędu przygotowań strategicznych zaliczyć należy również stałą rozbudowę wrocławskiego węzła kolejowego. Możliwości przepustowe pociągów są na węźle wrocławskim bez ustanku zwiększane.

# Bezpardonowa walka z polskością

## na Śląsku Opolskim

Ostatnio opinia polska zaalarmowana została w najwyższym stopniu wiadomościami, które donoszą o generalnym ataku, zorganizowanym przez t. zw. „Związek dla spraw niemieckiego Wschodu" przeciw ludności polskiej w Niemczech. „Bund Deutscher Osten" — jak donosi prasa polska w Niemczech — rzuca się na resztki praw religijnych ludu polskiego na Śląsku Opolskim i usiłuje je zdławić wszelkimi sposobami. Jego wysłannicy stosują metody perswazji, podstępu i nawet jawnej groźby.

Cała ta akcja polega na zbieraniu podpisów od ludności polskiej na memoriałach o zniesienie języka polskiego w kościele, zaniechanie polskich nabożeństw, chrztów, pogrzebów, śpiewu oraz wszelkich praktyk religijnych. Niemieccy inicjatorzy tej brudnej akcji wywierają presję przez wysuwanie w formie niedwuznacznych pytań wobec odmawiających podpisów kwestii utrzymania, zarobkowania, renty itp.

Ponieważ sugerowanie „opornym" podcięcia podstaw bytu nie odnosi pożądanych skutków, wysłannicy „B. D. O." nachodzą domy polskie w czasie nieobecności -łów rodzin, snać w przekonaniu, że kobiety łatwiej ulegną presji moralnej. Podobną robotę możnaby napiętnować i na tym poprzestać, nie ukazując pod światło takich brudów, niegodnych kulturalnego narodu, tym bardziej, że ludność polska stawiła zdecydowanie czoło stosowanym praktykom; jednakże konsekwencje braku należytej odprawy z naszej strony i brak energicznej interwencji władz niemieckich mogłyby zbyt mocno zaciążyć nad rozwojem mniejszości polskiej w Niemczech.

W związku z tym Związek Polaków w Niemczech poczynił kroki, aby położono kres tej nowej antypolskiej swawoli i winnych pociągnięto do odpowiedzialności, a równocześnie wezwał ludność polską, by do czasu zlikwidowania tej perfidnej roboty odmawiała jak najbardziej zdecydowanie podpisywania memoriałów.

W chwili gdy ta niedwuznaczna gra niemiecka uderza w religię, która zawsze była potężnym szańcem obronnym polskości w walce z zaborcą, społeczeństwo polskie winno jednogłośnie zaprotestować.

# Z DNIA

### SFERY GOSPODARCZE NIE CHCĄ ZMIAN I NIESPODZIANEK

Ukazujące się w Warszawie dwa razy w tygodniu pismo „Deepsza" zaniepokojone szerzonymi ostatnio pogłoskami o mających nastąpić zmianach w rządzie pisze:

Społeczeństwo gospodarcze najbardziej się dziś obawia niespodzianek i zmian, zwłaszcza w rządzie. Nie chce także słyszeć o deflacji, o równaniu w dół, o nożycach cen, o zniżkach i wszelkich tego rodzaju zaburzeniach gospodarczych. Ma tego wszystkiego dosyć. Chce, żeby jak najdłużej zostało po staremu, tj. tak, jak jest dzisiaj: z równowagą budżetu i tym wspaniałym entuzjazmem, jaki się ujawnia powszechnie dla naszej armii i jej Wodza Naczelnego, który wprost nie do poznania zmienił nastroje zarówno w Polsce, jak i we Francji. Niech że to się potęguje, a nie osłabia!

Gdyby komuś przyszło do głowy psuć te najważniejsze elementy konsolidacji społeczeństwa, ten zasłużyłby na miano przestępcy. Z tą potworną przeszłością, jej metodami i zaskakiwaniem musimy zerwać ostatecznie. Społeczeństwo gospodarcze chce pracować w spokoju!

## Wyrazy uznania

### DLA ROBOTNIKA POLSKIEGO

Prezes łotewskiej Izby rolniczej p. Dzerwe wręczył posłowi R. P. w Rydze min. Chorwatowi artystycznie wykonaną wazę oraz piękną skórzaną tekę, zawierającą pismo, stwierdzające, że rolnictwo łotewskie zawdzięcza dobrą uprawę pól i staranną hodowlę bydła pomocy robotników rolnych z Polski. Łotewska Izba rolnicza kończy pismo wyrażeniem nadziei, że węzły, które jednoczą Łotwę i Polskę, zacieśnią się w przyszłości.

## Odwrót na froncie

### „ZDOBYCZY" KOMUNISTYCZNYCH

„Leningradzkaja Prawda" donosi, iż od czasu wprowadzenia nowej ustawy o małżeństwach liczba rozwodów w Leningradzie znacznie się zmniejszyła. W maju i czerwcu rb. przed ogłoszeniem ustawy na 7315 zawartych małżeństw przypadło 4506 rozwodów. W ciągu 2 miesięcy po ogłoszeniu ustawy (ustawa została ogłoszona w dniu 28 czerwca rb.) na 7306 zawartych małżeństw przypadło tylko 703 rozwody. Liczba rozwodów spadła więc przeszło sześciokrotnie.

W trzech dziedzinach pierwotny ustrój komunistyczny uległ dotąd likwidacji: w szkolnictwie, w wojsku, w dziedzinie obyczajowej. Pozostał jeszcze dawny wrogi stosunek do religii i jedyna trwała „zdobycz ludu pracującego": niewolnictwo robotnika i chłopa.

## Czy Witos zmieni

### MIEJSCE POBYTU?

Jeden z dzienników warszawskich przynosi wiadomość, jakoby Wincenty Witos, który dotąd mieszkał stale w Bernie Morawskiem, przeniósł się w ostatnim czasie na stały pobyt do Genewy.

TO I OWO

# Rozporki

Zdarza się — tego nikt mi nie zaprzeczy —
że czasem z maleńkiej rzeczy
wnosić można o sprawach bardziej
zasadniczych.
Nie wiem, może ktoś: „veto!" tu zakrzyczy,
Ale, jakkolwiek czuję, że nieco ryzykuję,
swej racji dowieść wam spróbuję:
Mianowicie:
Niedawno weszły w użycie
i na damskiej mody rzuciły się rynki
„rozporki". Wszystkie dziewczynki,
czy mają, czy nie czem zaimponować,
miast strategicznie wdzięki swe maskować,
dzielą się ze światem pospołu,
tem, co mają od dołu...
Różne się też widzi cuda!
Owa ma masywne uda..
Inna przeraźliwie chuda,
Lecz im mniej której twarzy dopisuje krasa,
„pruje" się wyżej do pasa!
Wiek i metryka nie grają tu roli
Owszem, napatrzeć się można do woli
na nóżki, nogi, nóżeczki... nożyska,
przy dozie sprytu — dość z bliska.
Ale zmierzam do sedna.
Owóż, jak wzmiankowałem na wstępie,
ważna w tem dla mnie rzecz jedna:
Z rozmiaróów... miejsca... rozmachu.. długości
i „rozporka" takiego wycięcia;
mimo, że nie mam pojęcia
o danej osobie, ni z mą znajomości,
regułą proporcjonalnej odwrotności
wnioskuję o jej... moralności!
Pod hajrem! prosta to matematyka:
głębszy „rozporek" — płytsza „magnifika"...
I w obserwacji mojej, od początku,
z małym odsetkiem wyjątku
stwierdziłem słuszność owego sprawdziana.

—oOo—

Może nie wierzy kto z panów?..
Może kto słusznym gniewem się oburzy
Ha! skoro gniew go ominie
niechaj sam zbadać raczy tę opinię
i innym radą posłuży.

CHICHOT.

# Wielki konkurs letni

## POLSKIEGO RADIA ROZSTRZYGNIĘTY

Dnia 20 września o godz. 19.17 rozpoczęła się w Warszawaie specjalna audycja propagandowa Polskiego Radia. Nadano ją z przepełnionego publicznością studia wystawowego, zbudowanego przez Polskie Radio w Pawilonie pocztowym na cieszącej sie tak dużem powodzeniem Wystawie przemysłu metalowego i elektrotechnicznego.

Jak już dzisiaj powszechnie wiadomo termin tej audycji, znany tylko dyrektorowi naczelnemu Polskiego Radia, wypisany na karteczce i przechowany w zamkniętej kopercie u rejenta był właśnie osnową wielkiego letniego Konkursu Radiowego. Termin ten należało odgadnąć. A przecież rzecz nie była łacwa! Jednakże znalazł się taki jeden sprytny warszawiak, który drogą logicznej dedukcji, przy przysłowiowym łucie szczęścia termin ten odgadnął zdobywając pierwszą nagrodę.

Audycję niedzielną otworzył red. Strzetelski, zapoznając słuchaczy w Pawilonie zgromadzonych i krocie tych, którzy słuchali przy odbiornikach z ogólnemi wynikami Wielkiego Konkursu Letniego, który 1.000 szczęśliwcom przyniósł cenne nagrody.

Następnie Dyrektor Naczelny Polskiego Radia p. Roman Starzyński wygłosił okolicznościowe przemówienie podkreślając z zadowoleniem coraz żywszy kontakt wielkiej rodziny radiowej z Polskiem Radiem. Dowodzi tego choćby 44.000 odpowiedzi, nadesłanych na konkurs. Dyr. Starzyński zakończył apelem do radiosłuchaczy, by z całym zaufaniem we wszystkich swoich bolączkach zwracali się do władz kierowniczych Polskiego Radia.

W dalszym ciągu tej niecodziennej audycji wręczył dyr. Starzyński laureatowi konkursu, p. Henrykowi Mechaniszowi, muzykowi z zawodu — a więc człowiekowi stojącemu blisko i spraw radiofonii — klucze od samochodu firmy „Austin", który stanowił pierwszą nagrodę konkursową.

Następnie odczytano 50 nazwisk spośród tysiąca zwycięzców konkursu, komunikując iż pełna lista osób nagrodzonych, wobec szczupłości czasu, przeznaczonego na audycję propagandową, będzie ogłoszona w najbliższych numerze „Anteny".

Duże zaciekawienie wśród słuchaczy obudził wywiad, przeprowadzony na estradzie studia z pierwszym laureatem konkursu, p. Mechaniszem, który opowiedział jaką drogą rozumowania wpadł na tak ściśle sprecyzowanie terminu audycji propagandowej.

Na zakończenie koledzy muzycy zwycięscy, pracujący w jednym zespole od dłuższego czasu, wraz z laureatem odegrali szereg utworów muzycznych, które mikrofon poniósł na cały kraj.

Cała audycja utrzymana w serdecznym i wesołym nastroju, przyjmowana była gorącemi oklaskami przez tłumy niedzielnej publiczności, zalegającej pawilon radiowy.

P. Mechanisz opuścił wystawę, by wsiąść do swego wspaniałego Austina, którego właścicielem stał się tak nieoczekiwanie, przyczem zebrani urządzili mu spontaniczną owację.



# Poseł R. P. w Lizbonie

## bawił w Zagłębiu Dąbrowskiem

W dniu 22 bm. bawił na terenie Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu Poseł R. P. w Lizbonie p. **Tadeusz Romer.**

Wizyta ta miała na celu **nawiązanie bezpośredniego kontaktu z eksporterami okręgu Izby,** pracującymi z rynkiem portugalskim względnie interesującymi się tym rynkiem. Pan minister przybył do Izby o godz. 9.30 rano.

Po odbyciu dłuższej konferencji z **prezesem Sowińskim i dyrektorem Izby mgr. Gadomskim,** p. minister przeprowadził rozmowy indywidualne z przedstawicielami zainteresowanych branż, a w szczególności: fabryk bieli cynkowej, cementu, artykułów metalurgicznych, artykułów chemicznych, drzewnych oraz z firmami eksportującymi pierze i puch.

Wyniki powyższych rozmów wskazują na **możliwości wzmożenia eksportu bieli cynkowej, artykułów chemicznych niektórych wyrobów żelaznych, dykt, mebli oraz pierza i puchu.**

W godzinach po południowych, p. minister Romer zwiedził w towarzystwie dyrektora Gadomskiego Zakłady Polskiego Przemysłu Cynkowego w Będzinie i Hutę Bankową w Dąbrowie Górniczej, zaznajamiając się szczegółowo z produkcją wyrobu bieli cynkowej oraz wyrobów metalurgicznych.

Pan minister opuścił wieczorem Zagłębie, udając się w dalszą podróż do Łodzi.

# Licea

## ŁĄCZNIE Z GIMNAZJAMI

Ministerstwo WR. i OP. wobec często powtarzających się zapytań w sprawie organizacji przyszłych liceów ogólno kształcących wyjaśnia, że w zasadzie przewidywane jest tworzenie w roku szkolnym 1937-38 liceów ogólno kształcących w miejscowościach, w których istniały pełne gimnazja dawnego typu. Licea te będą mogły powstawać tylko łącznie z istniejącymi gimnazjami czteroletnimi. Tworzenie oddzielnych liceów bez podbudowy gimnazjalnej nie jest przewidziane.

Będą również organizowane licea zawodowe zarówno państwowe, jak i prywatne, oparte na podbudowie 4-letniego gimnazjum ogólno kształcącego. Będą one jednak organizowane tylko w takich miejscowościach, które przez władze szkolne uznane będą za odpowiednie.

Ministerstwo WR. i OP. poleciło kuratoriom okręgów szkolnych poinformować o powyższych wytycznych organizacji przyszłych liceów, właścicieli prywatnych gimnazjów i zwrócić im uwagę, że przedwczesnem jest jeszcze zabieganie o pozwolenie uruchomienia w nowym roku szkolnym liceów ogólno kształcących.

Niepotrzebne zgoła jest zwracanie się w tej sprawie do Ministerstwa, gdyż orzeczenia w sprawie otwierania szkół tego typu wydawać będą władze szkolne drugiej instancji.



# Nieszczęśliwy wypadek

## NA KOPALNI

W podziemiach kopalni „Jowisz" wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padli dwaj górnicy.

Mianowicie podczas zakładania naboju zostali dotkliwie poparzeni 37-letni Stanisław Kańtoch i Stanisław Błaszczyk z Twardowic.

Ofiary wypadku przewieziono na kurację do szpitala.

—xx—

# Zuchwałe włamanie

## DO SKLEPU

Onegdajszej nocy dokonano zuchwałego włamania do sklepu Andrzeja Federmana w Kazimierzu, blisko dworca.

Włamywacze wybili otwór w ścianie i tą drogą dostali się do sklepu. Złodzieje zabrali wyroby tytoniowe, wartości 300 zł., wędliny i czekolady, oraz kilkadziesiąt złotych gotówką.

Właściciel sklepu z rodziną, którzy spali w mieszkaniu oddzielonym od sklepu szklanymi drzwiami nic nie słyszeli.

Zawiadomiona o włamaniu policja wdrożyła dochodzenie.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZYK

| 24 Czwartek | Dziś Ruperta<br>Jutro Władysława<br>Wschód słońca 5 m. 32.<br>Zachód „ 17 m. 41. |
|---|---|

## Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Brodway Bill".
PALACE: „Pasteur".

—xx—

**PRZEJMOWANIE BUDYNKU POCZTY.** W Sosnowcu bawi od trzech dni specjalna komisja delegowana przez Min. poczt i telegrafów dla przejęcia od przedsiębiorców nowowybudowanego budynku pocztowego. Prace komisji potrwają kilka dni.

× **O NOWĄ UMOWĘ.** Onegdaj odbyło się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu posiedzenie komisji rozjemczej, która ma wydać orzeczenie w sprawie umowy zbiorowej między dozorcami domowymi a właścicielami nieruchomości w Sosnowcu. Onegdajsze posiedzenie było już ostatnim i w najbliższych dniach komisja wyda swe orzeczenie. Tym samym długotrwały zatarg zostanie zlikwidowany.

× **CZYJE PRZEDMIOTY?** Wydział śledczy p. p. w Chorzowie zatrzymał złodziei, od których odebrano walizkę, zegarek złoty, damski i bransoletkę, zegarek niklowy damski, garnitur męski chusteczki i inne przedmioty, pochodzące z kradzieży, dokonanych na terenie powiatu Będzińskiego. Wymienione wyżej przedmioty można odebrać po udowodnieniu prawa własności w wydziale śledczym w Chorzowie.

W wydziale śledczym p. p. w Sosnowcu znajduje się do odebrania znaleziona portmonetka z zawartością 6 zł

## Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 24 bm. o godz. 20.30 ciesząca się wielkim powodzeniem, doskonała komedia T. Rittnera p.t. „GŁUPI JAKUB" w której zasłużone oklaski zbierają pp.: Anusiakówna, Arciszewska, Jasnorzewska, Marwicz, Combis, Erwan, Fulde, Kochanowicz, Kostrzyński i Krotke.

Jutro, dnia 25 bm. o godz. 20.30 pełna humoru francuska komedia A. Savoira p.t. „8 ŻONA SINOBRODEGO". Bilety w cenie od 25 gr. wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski.

W sobotę, dnia 26 bm. premiera; przebój sezonu, sztuka w 3 aktach W. Fedora p.t. „MATURA", w reżyserii J. Kochanowicza.

—oOo—

× **DO CZŁONKIŃ SAMOPOMOCY SPOŁECZNEJ KOBIET KOŁO SOSNOWIEC.** Zawiadamiamy, że w dniu 24 bm. o godz. 19 w Domu społecznym przy ul. Żytniej, w lokalu nr. 23 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członkiń koła, celem wybrania delegatek na zjazd do Warszawy. Zarząd.

# Akcja doraźnej pomocy

## dla bezrobotnych Będzina

Jak donieśliśmy pokrótce wczoraj, w Będzinie odbyło się ogólne zebranie lokalnego komitetu Funduszu Pracy.

Zebranie zagaił i przewodniczył mu prezydent miasta mgr. Izydorczyk.

Po przyjęciu protokułu z ostatniego zebrania odczytano i przyjęto sprawozdanie z działalności komitetu w roku ubiegłym.

Jak wynika ze sprawozdania z akcji doraźnej korzystało przeciętnie: 478 osób samotnych, 810 rodzin małych, 427 rodzin średnich i 93 rodziny duże, łącznie korzystało z pomocy około 5000 osób.

W roku sprawozdawczym wydano bezrobotnym, szkołom i organizacjom które prowadziły dożywianie towarów i kuponów żywnościowych na sumę — zł. 72.417,23, na którą złożyły się dotacje z wojewódzkiego i powiatowego Funduszu pracy 62.800 zł. oraz 10.296,25 zł. uzyskane z ofiar, imprez oraz subwencyj zarządu miejskiego.

Komitet urządził gwiazdkę dla dzieci kosz szczęścia, „Tydzień bezrobotnego" przedstawienie i sprzedaż nalepek.

Następnie omówiono w zarysach plan akcji na nadchodzącą zimę.

Zebrani uchwalili pod koniec, aby przewodniczący sekcyj w ciągu dwóch tygodni opracowali plan akcji zimowej i przedłożyli go komitetowi.

# PRZED OBCHODEM

## trzydziestolecia Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Sosnowcu

W związku z obchodem 30-lecia istnienia Powszechnej Spółdzielni Spożywców na Pogoni w ub. wtorek w Domu Społecznym w Sosnowcu odbyło się zebranie komitetu organizacyjnego. Zebranie zagaił wicestarosta Heynar udzielając następnie głosu inż. Berbeckiemu, który wygłosił referat na temat ideologii spółdzielczej.

Po przemówieniu inż. Berbeckiego obfitującego w interesujące szczegóły dotyczące rozwoju spółdzielczości i znaczenia tego ruchu społecznego w życiu gospodarczym prezes Rady nadzorczej Spółdzielni spożywców p. W. Kaleta omówił program uroczystości. Uroczystość obchodu trzydziestolecia Spółdzielni spożywców odbędzie się w dniu 18 października. W programie uroczystości przewidziane jest: nabożeństwo w kościele parafialnym w Pogoni, poświęcenie sztandaru, przejęcie na własność nowonabytej nieruchomości, akademia przed Ratuszem, zawody sportowe, koncert orkiestr i t.d. W dniu tym rozpocznie się jednocześnie miesiąc propagandy na rzecz spółdzielczości.

W dyskusji, jaka się następnie wywiązała przemawiał red. S. Arnold, podkreślając, iż spółdzielczość w Polsce, jako specyficzna forma działania gospodarczo - społecznego przez kumulację drobnych kapitałów celem poprawienia bytu członków, jako kryterium swej działalności uważać musi dobro Państwa i Narodu. Działalność jej musi iść po linii wzmacniania gospodarczego narodu, a unikać trzeba tego co mogłoby prowadzić do walki z indywidualnymi polskimi placówkami gospodarczymi, które przecież stwarzają moc gospodarczą i polityczną Państwa. Spółdzielczość polska ma wspaniałą przeszłość w dziejach politycznego odrodzenia narodu polskiego, czego przykładem służy Wielkopolska, która skutecznie walczyła przy pomocy spółdzielczości, przez długie lata z naporem niemieckim. Spółdzielczość polska w przyszłości skutecznie może się przyczynić do unarodowienia handlu i rzemiosła.

W dyskusji, która się następnie wywiązała zabierali głos prezes W. Kaleta i inż. Berbecki.

Zebranie zakończył przemówieniem wicestarosta Heynar dziękując uczestnikom za przybycie i wyrażając przekonanie, iż obchód trzydziestolecia Spółdzielni spożywców będzie jednocześnie propagandą zdrowej idei spółdzielczości.



## Zabójca dr. Gosiewskiego

### POWAŻNIE CHORY

Skazany na bezterminowe więzienie zabójca wicedyrektora Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dr. Gosiewskiego, Szymik, popadł, jak już donosiliśmy, w więzieniu w stan ciężkiego rozstroju nerwowego i umieszczono go w szpitalu więziennym.

Obrońcy Szymika otrzymali wiadomość, że stan zabójcy ulega pogorszeniu, gdyż więzień dotknięty jest melancholją, nie odpowiada na pytania co do obrony w drugiej instancji i okazuje brak zainteresowania dalszym przebiegiem procesu..

Obserwacja lekarska Szymika w szpitalu więziennym ma ustalić, czy aresztant przechodzi psychozę więzienną, powstałą pod wpływem skazującego wyroku, czy też zapadł na poważniejszą chorobę umysłową.

—o—

× **FILM ŚRODKIEM NAUCZANIA w SZKOLE.** Ministerstwo oświaty wprowadza w bieżącym roku szkolnym tytułem próby sensacyjną inowację w dziedzinie metod nauczania. W szkołach średnich użyty ma być na szerszą skalę film dla nauczania przyrody, geografii i historii. O ile nauka przy pomocy filmu wyda pozytywne rezultaty w przyszłości będą zakupywane odpowiednie filmy i aparaty projekcyjne dla wszystkich gimnazjów państwowych.

# Z życia strażactwa

## Egzaminy kwalifikacyjne II stopnia

Zgodnie z planem działalności na 1936-37 rok Będziński oddział powiatowy Zw. straży pożarnych R. P. organizuje egzaminy kwalifikacyjne II stopnia wyszkolenia podstawowego, dla tych oficerów lub kandydatów na tychże z podoficerów, którzy posiadają świadectwa z I stopnia wyszkolenia podstawowego lub 5-cio i 8-miodniowych kursów dawnych.

Egzaminy praktyczne z wyszkolenia formalnego w sekcji i wyszkolenia bojowego podoficerów, przeprowadzi osobiście powiatowy instruktor pożarniczy i tak: **24 i 25 bm. w Dobieszowicach, 1, 2 i 3 października w Sączowie, 8, 9 i 10 października w Łośniu, oraz 22 i 23 i 24 października w Łagiszy.**

Egzaminy teoretyczne odbędą się 26 bm. (sobota) w Dobieszowicach, 4 października (niedziela) w Sączowie, 11 października w Łośniu oraz 25 października w Łagiszy i zostaną przeprowadzone przez powiatową komisję egzaminacyjną pod przewodnictwem prezesa p. R. Hermana lub st. instr. Nikodema Kałkowskiego, przy czym nadmienia się, że z właściwości ognia będzie egzaminował prezes Herman, z metodyki szkolenia st. instr. Kałkowski z pomocy w nagłych wypadkach miejscowy lekarz, ze sprzętu pożarniczego p. Stawiarz, z budownictwa p. Mandat a ze służby wewnętrznej p. Zajdler.

Oficer strażacki, który nie stanie do egzaminu lub nie uzyska oceny conajmniej dostatecznej, w myśl § 5 instrukcji o organizacji wyszkolenia straży pożarnych, automatycznie utraci prawo do dalszego pełnienia funkcji oficerskiej, zaś na stanowiska p. o. naczelnika, zastępcy i dowódcy plutonu będą zatwierdzani (punkt „h" § 66) lub mianowani na te funkcje tylko ci, którzy będą posiadać świadectwo co najmniej w zakresie II stopnia wyszkolenia podstawowego.

Dla przeprowadzenia tych egzaminów naczelnicy rejonowi i naczelnicy straży z siedzib, w których odbędą się egzaminy, przygotują na czas sprzęt pożarniczy oraz odpowiedni lokal, w którym winny być przygotowane małe stoliki z krzesłami i ławkami dla komisji i egzaminowanych, natomiast zarządy Stow. OSP. delegują kandydatów do egzaminu, którzy ze sobą winni zabrać wyżej wymienione świadectwa, pismo od Stow. i zameldować się w siedzibie egzaminu (lokal straży) punktualnie o godz. 8.45 rano.

# Motywy skazania adw.

## Hofmokl-Ostrowskiego

Sąd grodzki w Sosnowcu, doręczył motywy wyroku w sprawie adw. Hofmokl-Ostrowskiego (ojca), skazanego na miesiąc aresztu z powodu obrazy sądu w tekście telegraficznej apelacji od wyroku, skazującego truciciela dzieci Grzeszolskiego na bezterminowe więzienie.

W sprawie wniosku prokuratora o pozbawienie adw. Hofmokl-Ostrowskiego prawa wykonywania zawodu, sąd przyszedł do przekonania, że wymierzona kara aresztu jest dostateczną represją, a pozbawienie prawa wykonywania zawodu, byłoby zbyt surową karą nie uzasadnioną ani dotychczasowym życiem oskarżonego, ani występkiem, będącym przedmiotem procesu.

Motywy podnoszą, że sąd ma możność orzeczenia utraty prawa wykonywania zawodu, gdy zachodzi nadużycie zawodu przy popełnieniu przestępku, lub groźba dla społeczeństwa ze względu na niezdolność sprawcy do dalszego wykonywania praktyki.

# Fabryka fałszywych pieniędzy

## zlikwidowana w Będzinie

Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego dość często ukazują się w obiegu fałszywe monety.

Pomimo, że policja bardzo energicznie zwalcza fałszerzy i likwiduje nielegalne mennice, fałszerze niezrażeni tym fabrykują nadal falsyfikaty i puszczają je w obieg.

W tych dniach policja znów wykryła zakonspirowaną nielegalną mennicę, urządzoną w Będzinie.

W mennicy tej fabrykowano monety jedno, pięcio i dziesięciozłotowe.

W związku ze zlikwidowaniem nielegalnej mennicy zatrzymano kilka osób oraz skonfiskowano różne narzędzia i materiały służące do fabrykacji fałszywych monet.

Ze względu na toczące się w dalszym ciągu dochodzenie, nazwisk zatrzymanych oraz szczegółów likwidacji nielegalnej mennicy narazie nie podajemy.

# § Z SALI SĄDOWEJ §

## Wybił mu... 6 zębów

Pomiędzy 21-letnim Stefanem Musiałem, a Ludwikiem Strzemińskim z Łagiszy trwały od dłuższego czasu nieporozumienia na tle osobistym.

Pewnego dnia doszło wreszcie do bójki. Strzemiński uderzony przez Musiała toporkiem w twarz, doznał ogólnych obrażeń głowy. Po odwiezieniu go do szpitala okazało się że, oprócz przecięcia lewego policzka, stracił on 6 zębów.

Przeciwko porywczemu młodzieńcowi odbyła się wczoraj rozprawa w Sądzie okręgowym w Sosnowcu.

Musiał został skazany na 2 lata więzienia. (o).

## ...Nie pójdę do aresztu

Przedmiotem wczorajszej rozprawy w Sądzie okręgowym w Sosnowcu był rzadki „wyczyn", jakiego dopuścił się w areszcie znany awanturnik, Henryk Borowiecki z Dąbrowy Górniczej.

Doprowadzony do aresztu za awanturowanie się na ulicy, Borowiecki stoczył z eskortującym go policjantem rozpaczliwą walkę, a kiedy to nie poskutkowało, schwycił czajnik z gotującą się wodą, usiłując oblać ich ukropem. Zamiaru jednak nie wykonał, gdyż „rozbrojono" go, zamykając w celi. Sąd skazał Borowieckiego na 6 miesięcy więzienia. (o).

## Niepoczytalne wybryki

### ZNANEGO AWANTURNIKA

Znany na Pogoni awanturnik Marian Kruż wywołał onegdaj na ulicy Rudnej w pobliżu cmentarza sosnowieckiego gorszącą awanturę. Gdy jeden z policjantów usiłował odprowadzić awanturnika do komisariatu, Kruż usiłował go pobić, po czym wszedł na mur cmentarny i wznosił różne okrzyki. Wyczyny niepoczytalnego awanturnika wywołały duże zbiegowisko.

Po przybyciu jeszcze dwóch posterunkowych awanturnika z trudem obezwładniono i przewieziono wozem do komisariatu.



× **STOWARZYSZENIE ABSOLWENTÓW MIEJSKIEGO INSTYTUTU KSZTAŁCENIA HANDLOWEGO W CHORZOWIE,** oddział w Sosnowcu, zawiadamia swych członków oraz absolwentów tegorocznych, że dnia 27 bm. tj. w niedzielę o godz. 9 rano w lokalu Związku drobnego kupiectwa i przemysłu chrześć. w Sosnowcu przy ul. Mościckiego 15 (obok Domu katolickiego) odbędzie się zebranie informacyjne. Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich konieczna.

× **NAJŚCIE NA MIESZKANIE.** Onegdaj wieczorem kilku osobników z niejakim Józefem Karbowiczem na czele urządziło najście na mieszkanie Klisza przy ulicy Kamiennej w Sosnowcu. Napastnicy uzbrojeni w różne tępe i ostre narzędzia zdemolowali urządzenie mieszkania oraz dotkliwie pobili jednego z członków rodziny Klisza. Pobitego przewieziono do szpitala. Policja prowadzi dochodzenie.

# PROGRAM RADIOWY

### „SEANS Z EKIERKĄ" I „TAJEMNICZY SUPEŁEK"

Czwartkowy program radiowy (24.IX) przyniesie dwa słuchowiska które zainteresują radiosłuchaczy, a nawet rozweselą. Pierwsze z nich o godz. 19.10 to obrazek dawnej Warszawy, wskrzeszony w stylowym słuchowisku p.t. „Seans z ekierką". Ożyje przed radiosłuchaczami dawny salon warszawski z postaciami państwa Łuszczewskich i ich córeczki, późniejszej sławy literackiej — Deotymy wraz z pisarzami Rzewuskim i Korzeniowskim.

Drugie słuchowisko tego dnia to skecz Tristana Bernarda — „Tajemniczy supełek". Tematem skeczu jest prymitywny lecz stary zwyczaj zawiązywania supełka na chustce, który nam przypomina w odpowiedniej chwili tylko to, że miał coś przypomnieć. Sęk w tem, że niewiadomo co. Sławny Tristan Bernard, humorysta z wielką czarną brodą, z tego pomysłu zrobił świetny skecz radiowy. Rozgłośnia warszawska powtarza tę audycję z udziałem Tadeusza Frenkla, Władysława Grabowskiego i Zofii Kajzerówny.

### CZWARTEK 24 WRZEŚNIA

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03 Muzyka lekka (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Orkiestra Sandlera (płyty). 7.35 Parę informacyj. 7.40 Orkiestra Sandlera (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Życie kulturalne Śląska. 12.10 Wiadomości bieżące. 12.23 Koncert w wyk. zespołu Józefa Stena. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 14.13 Wiadomości giełdowe. 15.30 „Żubry w lasach pszczyńskich na Górnym Śląsku" pogadanka. 15.45 „O tem jak polowałem na zdechłego krokodyla" opowiadanie dla dzieci. 16.00 Koncert w wyk orkiestry Filharmonii warszawskiej z Ciechocinka. 16.45 „W dwudziestolecie dymisji Józefa Piłsudskiego z dowództwa Pierwszej Brygady Legionów" odczyt Wacława Lipińskiego. 17.00 Koncert w wyk. zespołu Pawła Rynasa. 18.00 „Dlaczego wysiłek społeczny często się marnuje" felieton Haliny Mamelokowej. 18.10 Karlikowa poczta. 18.20 „Z piosenką za miasto" — piosenki w wyk. mieszanego chóru kolejowego. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Pogadanka aktualna. 19.10 Powszechny teatr wyobraźni: „Seans z ekierką" obrazek obyczajowy. 19.40 „Mało znane balety" odegra orkiestra kameralna. 20.30 Skrzynka techniczna. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Missa pro pace" Feliksa Nowowiejskiego w wyk. chóru i organów. 22.00 „Sport w Krakowie" pogadanka. 22.10 Wiadomości sportowe. 22.15 Skrzynka francuska. 22.45 Giuseppe Danise (płyty).

# SPORT

**Mistrzostwa koszykówki okręgu śląskiego**

W Tarnowskich górach odbyły się 20 bm. półfinały w koszykówkę o mistrzostwo śląska w których brały udział mistrzowie 4 podokręgów, mianowicie podokręgu przemysłowego, dzielnicy Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego i Jeleniogórskiego, oraz wicemistrz podokręgu przemysłowego.

Mistrz podokręgu zagłębiowskiego „Sokół" z Dąbrowy w rozgrywkach tych pokonał HKS. Szopienice w stosunku 29:8, przepadł zaś z PZP. Nowy Bytom w stosunku 2:26.

Do finału zakwalifikowały się: Sokół Ruda i KS. Strzelec, Tarnowskie Góry.

**Cztery mecze międzypaństwowe**

W najbliższą niedzielę rozegrane zostaną w Europie cztery mecze międzypaństwowe.

Największe zainteresowania wywołuje mecz Niemcy — Czechosłowacja w Pradze czeskiej.

Druga reprezentacja Niemiec walczyć będzie z Luxemburgiem.

Poza tym w Budapeszcie Węgry walczą z Austrją, a w Helsingforsie Finlandja ze Szwecją.

Ten ostatni mecz będzie miał decydujący charakter dla układu sił w tabeli rozgrywek o puchar państw skandynawskich.

**Międzymiastowy mecz piłkarski Paryż — Warszawa**

Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek paryskie władze piłkarskie zwróciły się do Warszawskiego OZPN. z propozycją rozegrania meczu Warszawa — Paryż.

Mecz miał by się odbyć jeszcze w październiku br. w Warszawie.

Warszawski OZPN zwrócił się do PZPN. o zezwolenie na rozegranie tego meczu.




# KRONIKA ZAWIERCIA

## Wystawa ogrodnicza

### W ZAWIERCIU

Jak już wczoraj pokrótce donieśliśmy staraniem okręgowego Towarzystwa organizacji i kółek rolniczych powiatu Zawierciańskiego w Zawierciu została zorganizowana wystawa owoców w sali Domu ludowego TAZ., która wywołała wśród miejscowego społeczeństwa wielkie zainteresowanie.

Otwarcie wystawy odbyło się w ub. niedzielę z udziałem miejscowych władz i b. licznie zebranej publiczności. Otwarcia dokonał prezes OTO. i KR. p. Konrad Borowski z Myszkowa, natomiast przecięcia wstęgi dokonał wicestarosta p. Raczyński.

O zainteresowaniu wystawą świadczy fakt, że oglądali ją rolnicy z najdalszych stron powiatu, żywo interesując się pięknymi eksponatami różnych odmian owoców. Poza owocami można było zobaczyć i podziwiać dział pszczelarski p. Józefa Pojączka z Zawiercia (ul. Towarowa). Również zasługuje na wyróżnienie model mechanicznej miodarki wykonany przez p. Fabisiaka.

Stoiko z przyrządami pszczelarskimi braci pp. Sibińskich było b. ładne i starannie wykonane. Specjalną uwagę zwracały eksponaty owoców, warzyw i t.p. pp. St. Holenderskich. Wystawę zwiedziły również szkoły miejscowe.

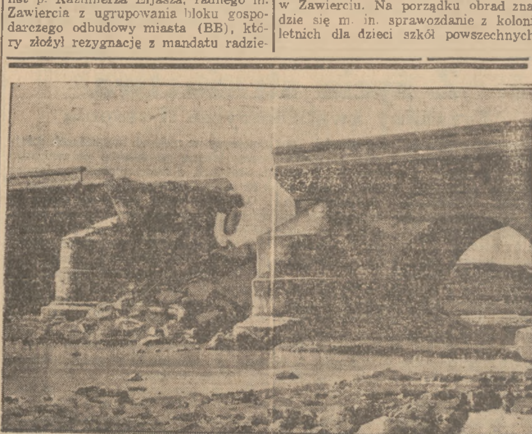
Organizacja wystawy spoczywa w wytrawnych rękach instruktora p. Wereszczaki, któremu należą się słowa uznania.

Na podkreślenie zasługuje piękny gest p. St. Holenderskiego, który wystawione przez siebie eksponaty ofiarował na FON. Po sprzedaniu ich w drodze licytacji uzyska się około tysiąca złotych.

—oO—

**REZYGNACJA Z MANDATU RA DZIECKIEGO.** W ub. wtorek odbyło się posiedzenie zarządu miejskiego w Zawierciu pod przewodnictwem p. prezydenta Szczodrowskiego. Na wstępie posiedzenia prezydent miasta odczytał list p. Kazimierza Eljasza, radnego m. Zawiercia z ugrupowania bloku gospodarczego odbudowy miasta (BB), który złożył rezygnację z mandatu radzieckiego z powodu wyjazdu z Zawiercia. Rezygnacja p. Eljasza została przyjęta. Na miejsce po p. Eljaszu automatycznie wchodzi do Rady miejskiej p. Stanisław Kuc, urzędnik wydziału powiatowego w Zawierciu.

**× POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.** Dziś, tj. w czwartek o godz. 19.30 odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu. Na porządku obrad znajdzie się m. in. sprawozdanie z kolonii letnich dla dzieci szkół powszechnych.



Wysadzony w powietrze most przez oddziały rządowe, w celu uniemożliwienia pochodu wojskom powstańczym.

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## Polskie drogi wodne śródlądowe na usługach Niemiec

Niemieckie czynniki gospodarcze zaczynają się ostatnio coraz bardziej interesować polskimi drogami wodnymi śródlądowymi, jako niezwykle oszczędnymi środkami komunikacji w kontakcie gospodarczym między Rzeszą a Prusami Wschodnimi. Chodzi tu o system rzeczno-kanałowy na przestrzeni od Odry do Wisły, ułatwiający bezpośrednią komunikację wodną przez Wartę (w dolnym jej biegu), Noteć i kanał Bydgoski z Brdą.

Na powyższe możliwości transportowe strona niemiecka zwróciła dopiero od niedawna większą uwagę. W lecie rb. doszło do tego, że przewóz towarów na tej trasie osiągnął poziom nie notowany od dwudziestu lat, gdyż przewiezionych zostało ogółem 42.300 ton towarów. Dużą rolę w wykorzystywaniu tych możliwości odgrywa niewątpliwie fakt niskich kosztów transportu towarów drogą wodną, wynoszących o dziewięć dziesiątych mniej, niż koszt transportu towarów koleją żelazną na najkrótszej trasie kolejowej między Rzeszą a Prusami Wschodnimi.

Niesłychanym ułatwieniem dla pełnego wykorzystania możliwości transportowych na tej drodze jest doskonały stan dróg wodnych, zarówno polskich, jak i niemieckich. Na moment ten trzeba położyć specjalny nacisk, gdyż niedawno jeszcze temu wroga propaganda niemiecka podnosiła alarm na temat rzekomego zaniedbywania przez Polskę sieci śródlądowych dróg wodnych na obszarze b. zaboru pruskiego i przy sposobności podkreślała wielką jakoby dbałość rządów pruskich o tę dziedzinę dróg komunikacyjnych. Alarmy owe — rzecz zrozumiała — stanowiły jedno z ogniw w wielkiej akcji rewizjonistycznej czynników niemieckich, prowadzonej przez szereg lat w związku z planami politycznymi Niemiec na Wschodzie.

## Kronika gospodarcza

**ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO - FRANCUSKIE.** W połowie przyszłego miesiąca rozpoczną się w Warszawie z udziałem licznie przybywającej delegacji francuskiej rokowania między Polską a Francją nad ustaleniem szeregu porozumień uzupełniających umowę handlową polsko-francuską z lipca rb. W ten sposób umowa ta przybierze szersze rozmiary i można będzie przystąpić do jej wykonywania. Zakończenie tych rokowań nastąpić ma w Paryżu, dokąd uda się minister przemysłu i handlu p. Roman, zaproszony przez bawiącego ostatnio w Polsce francuskiego ministra handlu p. Bastida.

**UPROSZCZONE EGZAMINY CZELADNICZE.** Ministerstwo przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem WR i OP uchwaliło zmianę przepisów dotyczących egzaminów na czeladników. Izby rzemieślnicze mają polecone wprowadzić przepis postanawiający, że w wypadkach co najmniej dostatecznego wyniku egzaminu z przedmiotów zawodowych, a niedostatecznej oceny przy egzaminie z zakresu elementarnych wiadomości, czytania, pisania itp., pociąga za sobą konieczność powtórzenia egzaminów tylko w zakresie tych przedmiotów. Powtórzenie to powinno mieć miejsce w terminie od 3 do 6 miesięcy.

**BAWEŁNA DROŻEJE NA RYNKU POLSKIM.** Jak nas informują ze sfer kupieckich i drobno przemysłowych włókienniczych, w ciągu ostatniego miesiąca zanotowano w Łodzi, Warszawie, Pabianicach i innych ośrodkach przemysłu włókienniczego nagły wzrost cen bawełny t. zw. „chińskiej" i „amerykańskiej" o 8 do 12 punktów na kilogramie. Półhurtownicy informują nabywców, że jest to wynikiem ogólnoświatowej zwyżki cen bawełny oraz częściowo ograniczeniami dewizowymi w Polsce. Odpowiednie władze przemysłowe winny na te fakty zwrócić uwagę i jeśli wahania cen bawełny nie są wynikiem zmiennej koniunktury na rynku światowym, ukrócić wyzysk hurtowników i półhurtowników branży kupiecko-bawełnianej. Tym więcej należy na nich zwrócić uwagę, że w większości wypadków należą oni do kategorii potajemnych przedsiębiorców, nie wykupujących ani świadectw przemysłowych, ani też nie prowadzących żadnych ksiąg handlowych.

**SKARB ZWRACA NADPŁACONE PODATKI W GOTÓWCE.** Ministerstwo skarbu wydało zarządzenie mające na celu ułatwienie płatnikom odbioru w gotówce nadpłaconych podatków. W myśl tego zarządzenia, zwroty nadpłat w podatkach bezpośrednich, opłatach stemplowych, w podatku od spadków i darowizn, od lokali i placów budowlanych, mogą być wypłacane bezpośrednio w kasie urzędu skarbowego, w drodze przelewu należnej sumy na konto czekowe PKO lub też przekazem pieniężnym przez pocztę. Wypłata bezpośrednia lub przelew na konto PKO może nastąpić tylko na pisemną prośbę płatnika. W przeciwnym razie zwrot nadpłaconych podatków ma być dokonywany za pośrednictwem poczty.

# OFIARY

Urzędnicy Elektrowni Okręgowej w Sosnowcu na Tow. Opieki Ociemniałych w Laskach złożyli bezpośrednio zł. 56.

# KRONIKA OLKUSZA

## Spóźnione wyrzuty

### SUMIENIA

Na posterunku P. P. w Olkuszu zgłosił się w dniu 22 bm. Filipiak Józef z Grodziska Mazow. przyznając się do zamordowania swego dziecka przez uduszenie w 1934 r. Filipiak tłumaczy, iż przyznaje się do winy pod wpływem dręczących go wyrzutów sumienia.

Zachodzi przypuszczenie, iż samooskarżający się jest chorym na umyśle, aczkolwiek żadnych wyraźnych objawów choroby nie zdradza.

Filipiaka czasowo przytrzymano w areszcie do decyzji prokuratury sądu okręgowego w Sosnowcu.

**× NAPAD NA DRODZE.** Na powracającego do domu Stępnia Szymona ze wsi Lgota Murowana gm. Kroczyce, napadł mieszkaniec tejże wsi Kiliński Jan, zadając mu przed swym domem razami kija szereg ciężkich obrażeń. O zajściu zawiadomiono prokuraturę w Sosnowcu.

**SKRADZIONY KOŃ.** Na szkodę Kubaskowej Marianny z Proszowic w Miechowskiem skradziono z niezamkniętej stajni klacz z uprzężą wartości ogólnej 140 zł. Za podejrzanymi Gawłem Józefem i Wyjaśniałem Stanisławem z Czyżyn pod Krakowem policja czyni poszukiwania.

**× NIEUWAŻNY CYKLISTA.** Na szosie we wsi Bodaczów, gm. Cianowice, Dybowski Stanisław z Bebła gm. Cianowice najechał rowerem w dniu 20 bm. idącego szosą 18-letniego Kołodziejczyka Tadeusza z Bebła zadając mu ciężkie ogólne obrażenia i łamiąc nogę. Nieszczęśliwego chłopca przewieziono do szpitala św. Łazarza w Krakowie. Policja prowadzi dochodzenie.

**× ZEDERMAN CZY „STAŚKÓWKA"** Rada gminna w Rabsztynie przedłożyła starostwu pow. w Olkuszu projekt zmiany nazwy wsi Zederman na „Staśkówkę" lub „Siołówkę". W motywach uchwały podkreślono iż nazwa miejscowości, według zeznań starszych jej mieszkańców, pochodzi od zamieszkałego w niej dawnemi laty Niemca Zedermana. Ponieważ wieś zamieszkuje 30 proc. gospodarzy z nazwiskami Staśków i 20 proc. z nazwiskiem Siołów — przeto poddano projekt przechrzczenia wsi na Staśkówkę lub Siołówkę. Uchwała ta zostanie przedłożona władzy wyższej instancji.

**× WALNE ZEBRANIE.** Kasa Stefczyka w Sławkowie zwołuje w dniu 4 października nadzwyczajne walne zebranie swych członków, celem ich zaznajomienia z warunkami odstąpienia koncesji na elektrownię w Sławkowie Towarzystwu kopalń Jaworznickich.

**× BADACZE PISMA ŚW.** Stowarzyszenie wolnych badaczy Pisma św. wniosło do starostwa w Olkuszu podanie w sprawie zarejestrowania ich zboru wyznaniowego, na terenie wsi Pomorzany pod Olkuszem.

## Państwo

### W KTÓRYM NIE MA BEZROBOCIA

W Finlandii jest tylko 206 bezrobotnych, w tym 171 mężczyzn i 35 kobiet. Tak wybitne zmniejszenie się bezrobocia nastąpiło wskutek wzmożonego popytu na rozmaite artykuły produkcji krajowej a także dzięki znacznemu rozwojowi budownictwa. Na prawie 4 miljony ludności tego kraju ilość bezrobotnych jest naprawdę znikoma.

## Niewidzialny samolot

Włosi przystępują do budowy samolotu bombardującego, który byłby niewidzialny dla oka ludzkiego. Samolot ten będzie zbudowany ze specjalnego sztucznego kauczuku, mającego te właściwości, że jest lekki, twardy, niełamliwy, niewrażliwy na zmianę temperatury i zupełnie przeźroczysty, a więc niewidzialny. Pilot tego samolotu widzieć będzie wszystko dokładnie dookoła siebie.

„CZUWAJ“ DODATEK HARCERSKI

ROK II
Nr. 78

# Historia drużyny harcerskiej
## im. gen. Józefa Sowińskiego w Ząbkowicach (40 Z.D.H.)

Od Redakcji: Są środowiska na terenie naszej Chorągwi, gdzie zdarzały się — ze względu na brak kierownictwa — upadki drużyn i przerwy w pracy harc. Jednak przywiązanie do tradycji wołało o kontynuowanie miłej pracy. Żywotnym dowodem wytrwałej walki o istnienie własnej harc. drużyny są Ząbkowice, na które po pięknych latach pracy Chromińskich i Polnców przyszedł okres upadku. Od 4 lat Ząbkowice znów się biorą do czynu.

Dnia 7 maja 1932 roku druh Piotr Heroń organizuje zawiązek harcerski z uczniów 4, 5 i 6 klasy szkoły powszechnej. Przybocznym był Aleksander Mikołajczyk. Drużyna składała się z trzech zastępów. Zbiórki odbywały się w szkole powszechnej, na Basiuli albo w lesie koło Babiej Ławy. W czerwcu drużynę zurlopowano, pozostawiając tylko 12 harcerzy, aby ich przeszkolić na zastępowych. 8 sierpnia wyjeżdża dh Stanisław Marzec na kurs dla zastępowych. Po wakacjach drużyna przystępuje do normalnej pracy. Zimą z powodu braku izby następuje upadek zawiązku. Z wiosną drużyna próbuje podnieść się, lecz dużo druhów odpada, następuje rozprzężenie i w końcu drużyna rozwiewa się całkowicie.

Dnia 22 kwietnia 1934 r. dh Stanisław Marzec organizuje na nowo zawiązek i już 3 maja harcerze biorą udział w uroczystości ku czci Konstytucji. W porozumieniu z druhem drużynowym 39 ZDH H. O. Wincentym Bernasikiem urządzono dnia 12 maja 24-godzinną wycieczkę do Okradzionowa, na której dh Bernasik zapoznaje się z harcerzami zawiązku i przyrzeka udzielić pomocy fachowej. Wkrótce komenda hufca przydziela zawiązek jako pluton do 39 ZDH z Gołonoga. Funkcje w plutonie objęli: plutonowy i zastępowy — Stanisław Marzec i zastępowi: Władysław Lorens i Marian Marzec. Zbiórki przeprowadzano w szkole powszechnej i w lesie na t. zw. „Smudze“. Pluton brał udział we wszystkich uroczystościach państwowych i społecznych. Poza tym odbyły się cztery wycieczki: 13 czerwca 1934 r. do Okradzionowa pod kierunkiem dh Mariana Marca (udział wzięło 23 harcerzy) i 30 czerwca 1934 r. 24-godzinną wycieczkę do Okradzionowa prowadził dh Stanisław Marzec (z nocowaniem pod namiotami z koców). 22 sierpnia 1934 r. 6-godzinną do lasu nad Strugę z ćwiczeniami polowymi, budowaniem praktycznych kuchni i zawodami w gotowaniu pod kierunkiem plutonowego. Ostatnia wycieczka w roku 1934 odbyła się we wrześniu do lasu „Sikorskiego“ z nocowaniem pod namiotem.

W dniu 19 września p. inż. Adam Chojnacki przyjął opiekę nad plutonem. 30 grudnia kilku harcerzy złożyło próbę na III stopień. W dniu 20 stycznia 1935 r. dh phm W. Bernasik powierzył komendę nad zawiązkiem druhowi H. R. Bronisławowi Sikorze i z dniem tym zawiązek przestał być plutonem a stał się jednostką samodzielną. Od 20 stycznia dh Opiekun wynajął dla drużyny izbę. Następnie w dn. 18 i 19 marca drużyna wzięła udział w uroczystości ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. W maju zlikwidowano izbę; 3 maja wzięto udział w pochodzie. 4 maja odbyła się w drużynie odprawa drużynowych Hufca i wspólnie z drużyną żeńską urządzono „Święcone“. Następnie drużyna brała udział w uroczystościach żałobnych w dniu 19 maja i w obchodzie tygodnia LOPP. 28 i 29 czerwca drużyna brała czynny udział w obchodzie „Święta Morza“. 4 sierpnia brano udział w uroczystościach jubileuszowych miejscowego Towarzystwa Dom ludowy. W czasie wakacji odbyto kilkudniową wycieczkę z nocowaniem. 9 i 10 listopada zawiązek uczcił Święto niepodległości. W grudniu kilku druhów składało próbę na III i II stopień. Od 1 lutego 1936 r. drużyna posiada izbę z drużyną żeńską. 9 lutego drużyna brała udział w 16 rocznicy odzyskania morza. 25 lutego w drużynie urządzono „zapusty“. 19 kwietnia siedmiu harcerzy złożyło próbę na III stopień.

9 maja nb. w lesie ząbkowickim odbywa się przyrzeczenie 15 kandydatów na harcerzy, które odbiera kmdt hufca hm St. Piotrowski w obecności opiekuna inż. A. Chojnackiego, phm W. Bernasika, drużyny harcerek z Ząbkowic, 39 Z. z Gołonoga oraz tłumnie zebranych rodziców harcerzy i przyjaciół. Kiedy zakwitł płomień ogniska i zaczęły padać słowa przyrzeczenia mocniej nam uderzyły serca — w tej chwili zarazem kładliśmy przysięgę: „że 40-tka musi istnieć w Ząbkowicach“!

W lipcu dwóch „czterdziestaków“ kończy kurs drużynowych i otrzymuje wyższe stopnie harc.

M. M.

# Słonecznie nam!
### (WSPOMNIENIA Z KOLONII SŁONECZNEJ DRUŻYNY Z SOSNOWCA)

Pojechałyśmy, wróciłyśmy i jesteśmy. To też dlatego chcemy zasypać „Czuwaj“ naszemi artykułami, wspominającemi harcerskie wakacje. Nabrałyśmy rozmachu do życia, pracy i pisania. Zaczniemy więc od początku:

— Dwudziestego dziewiątego czerwca b. r. Słoneczna Drużyna im. Zofii Krokowskiej z państw. żeńskiego gimnazjum im. E. Plater z Sosnowca wyjechała do Świnnej koło Żywca, aby rozpocząć pogodne obozowe życie harcerskie. Było nas 29 razem z druhną drużynową hm. Ireną Grodecką, kierowniczką kolonii. Drużyna [illegible] zastępów; całe towarzystwo ćwierkające: Skowronki, Orlęta, Wróble, Myszkróliki.

[illegible] sobą miesiąc nowego życia, może pełen pracy ciężkiej, ale napewno pełny radości i niespodzianek. Każda z nas oczekiwała tych nieznanych nam jeszcze harcerskich obozowych dni z niecierpliwością. I faktycznie poznałyśmy i nauczyłyśmy się wiele. Rezultatem jest zdobycie stopnia pionierki [illegible] 12 harcerek. Życie płynęło radośnie — 3 nowe druhny. Najważniejszą uroczystością było złożenie przyrzeczenia harcerskiego przez 12 harcerek. Życie przyłnęło radośnie — ciekawie. Na codziennych zbiórkach zastępów przygotowywałyśmy stopień pionierki oraz [illegible] Poza tym dużo roboty miał zawsze zastęp służbowy. Od niego zależał cały dzień. To pitraszenie w kuchni — to bardzo odpowiedzialne zajęcie. Całe szczęście, że raporty karne z góry były wykreślone z programu.

Jasno i słonecznie płynęły nam dni. Niby były podobne, a jednak jakże różne... Urozmaicały je alarmy, wizyty i wycieczki. Z uciechą powitałyśmy u nas pod namiotem panią dyrektorkę naszego gimnazjum, druhnę wizytatorkę z Komendy Chorągwi i licznych sosnowieckich gości.

Zwiedziłyśmy: Żywiec, Kiełbasów, Rychwałd i Porąbkę z tamą na Sole. Byłyśmy również na szczycie Pilska. Wędrując po żywieckiej ślicznej okolicy, spotykałyśmy harcerzy i harcerki z całej Polski. Są to bardzo miłe chwile, gdy w obcej stronie można porozmawiać z taką bratnią duszą, noszącą harcerską oznakę.

— Zadzierzgnęliśmy również nić przyjaźni ze wsią przez ogniska wieczorne, gry i zabawy organizowane przez druhny dla dzieci wiejskich oraz urządzenie przedstawienia (z wesołemi dramatami), z którego dochód w sumie 15 zł. ofiarowałyśmy na budowę Domu ludowego w Świnnej. Do całości trzeba jeszcze dodać kilka słów o naszym własnym namiocie.

Jeden tylko namiot mamy,
Jeden tylko, więcej nie.
Choć go wszystkie rozbijamy
Stoi mocno ani drgnie!
A gdy nadchodzi noc
To przed nim dziewcząt moc,
Każda tu nocować chce
I odmową martwi się.

Miałyśmy tylko jeden, lecz każda z nas w nim spała i stała na warcie. Z wielką powagą i uroczystością rozbiłyśmy go na polanie nad strumykiem Przyłęków. Sporządziłyśmy prycze, stołki, ławki trochę ruchliwe i wykombinowałyśmy półsłońce z drzewa i wiór jako symbol — ozdobę namiotu. Polana otrzymała nazwę „Słonecznej“. O kilka kroków od namiotu zawiesiłyśmy na olszynie drewniany ołtarzyk. I tu modlitwą kończyłyśmy harcerski dzień.

Każdy zastęp zbudował wreszcie kuchnię polową. Skowronki szczyciły się swoją kuchnią huculską, używaną i podpatrzoną na obozach przez Czarną 13 z Wilna. Na Słonecznej polanie odbywały się nasze ukochane ogniska.

I miesiąc wspólnych dni minął jak jedna chwila. Musiałyśmy pożegnać wieś i jej mieszkańców. Ale pozostały w naszych młodych duszach nie zatarte wspomnienia:

Śmiało się do nas słońce złote,
W pracy i trudzie na ochotę;
Szumiał świerkowy ciemny las —
Przez cały obozowy czas,
Patrzało niebo błękitne, rade,
Na rozśpiewaną szarą gromadę.
Strumyk płynący, do swoich fal
Brał dźwięki piosnki i niósł ją wdal...
Wieści ze świata i dzień mozolny,
Przynosił wicher leśny swawolny.
Symbolem były szczytyt gór
Wiodły nas szlakiem wyżej chmur
I teraz myśli wędrują tam
Bo hasło mamy: „Słonecznie nam“;
Lecz choć tu słońce tak samo lśni
Do gór i lasów tęskno mi!

Na obóz harcerski pojechałyśmy by zdobywać i mamy dzisiaj to radosne poczucie, że nie zmarnowałyśmy wakacyjnych dni. Każda z nas dla siebie zdobyła ile mogła. I powróciła do szarej — rocznej pracy szkolnej w Sosnowcu, mając w duszy ukryte słońce.

Słoneczny Promyk Skowronków
(naskrobał szarym piórkiem),
I Czupurny Wróbel
(nabazgrał pazurkiem).

# Leśna szkoła w Beluszi

(II) Po mszy św. i po przyjściu z kościoła o godz. 8.30 jest dopiero śniadanie. Resztę czasu aż do samego obiadu spędzali kursiści na wykładach zwanych po słowacku „prednaškami“. Przed obiadem jest pół godziny wolnego czasu, zaś po obiedzie godzina odpoczynku. Obiady były smaczne i obfite. Co jest ciekawe to to, że kursiści nie gotują w ogóle, czynności te zaś spełnia specjalny kucharz sprowadzony z Bratislawy, a ponieważ kucharz był Węgrem — przeto nie było obiadu bez papryki.

Po obiedzie znów „prednasky“, ćwiczenia, zawody i gry do godz. 19.45, poczem następuje wieczorny rozkaz i opuszczenie flagi. O godz. 20 kolacja, po kolacji zaś 2 razy w tygodniu, t. j. w sobotę i niedziele — ognisko wieczorne, codziennie zaś normalnie — wolny czas i wieczorna modlitwa, a o 21.30 apel.

Miłem dla podkreślenia jest to, że jeśli jest wieczorne ognisko, to schodzą się goście-letnicy z całych Glatin i okolicy, to też program był urozmaicony jak w teatrze. Przemówienia, wystepy solowe, tańce, śpiewy, monologi i różne kawały obozowe, składały się na „pestry program taborového ohnia“. Najmilsze było to, gdy publiczność domagała się polskich piosenek. Melodyjne głosy Słowaków ciągnęły smętnie „Góralu czy ci nie żal...“ lub na poły wolny, na poły żwawy jak kołomyjka „Czerwony pas..“ Dla odmiany „Hej tam pod lasem coś błyszczy zdala“ lub co im się najwięcej podobało chóralno-solowy śpiew „Umfa umfa...“ Te i inne piosenki polskie były przedmiotem zainteresowań skautów Słowaków i całego „obecenstwa“ Slatin.

Najuroczystszym było jednak ostatnie ognisko pożegnalne. Po długich przemówieniach komendanta obozu, naczelnego kapelana SKS, dalej księdza doktora kanonika, wreszcie naczelnika Związku SKS, zabrałem głos i ja, by w krótkiej przemowie podziękować za gościnę i życzyć Związkowi temu jaknajlepszego rozwoju. Znając język słowacki przyszło mi to z łatwością.

Dla charakterystyki tak wielce zbliżonego do naszego języka, języka słowackiego pozwolę sobie przytoczyć parę zdań z mego krótkiego przemówienia, które mniej więcej w ten sposób wyglądały:

„Iduc do Polska beriem sebon nielen pekne spomienky z pobytu w lesnej škole ale i lasku k bratskym ideam skautov celeho sveta, a uprimnu lasku k bratskemu Slovensku. Verim, že priatelske svazky které som tu naviazal budu trvale. Na rozlucku vsetkym skautom a ucastnikom tohoto kurzu venujem tuto crtu — Piste mi po slovensky a ja budu vam odpovedat tiež po slovensky. Ak niektori z vas mal by chut naucit sa po polsky vždy ochotne sbojim k dispozicii“.

Na zakończenie dodam, że Słowacki Katolicki Skauting jest jeszcze w powijakach i że kurs urządzony tutaj dla drużynowych był naogół na niższym poziomie niż u nas. Nie należy się dziwić, gdyż jest to młoda organizacja, rokująca jednak dobre nadzieje na przyszłość.

Czesław Trzęsicki.

## Czterdziestce - Czterdziestakom

A więc „Czterdziestka“ musi być!
— Pracować będziem na to,
By tu liliowy sztandar lśnił,
Tu rozpracował teren — tkwił
Tutaj, przed naszą chatą.

Tu, kędy szumi ciemny bór,
Gdzie głąb się puszcz otwiera,
Ozwie się chór — radosny [illegible]r,
Czuwaj — popłynie w jasny wtór
I pieśń harcerska szczera.

Taki kęs drogi — Boże mój —
Cóż znaczy, gdy wytrwanie.
Toczy się jeszcze cichy bój,
Lecz już harcerski błyszczy strój:
Czterdziestka! — nalowanie.

Drużyno pracuj! Sztandar nieś
Górnie — i dzień wykuwaj!
Kto kocha prawo — umie wieść
Harcerski żywot — temu cześć!
I sława temu! — Czuwaj!

WITEŹ

## Kronika harcerska

**OBOZY PHM UKOŃCZYLI** z wynikiem pomyślnym (Żarki, 24.6 — 8.7 36): [illegible]ki Antoni, Szmal [illegible]sław, Nowak Antoni, Wysocki Lesław, Bęć Tadeusz, Biernacki Wincenty, Kurpios Henryk, Kołton Zdzisław, Golanka Zenon, Sozański Kazimierz, Gurcman Jacek, Makusz Zbigniew, Jackowski Henryk, Zieliński Kazimierz, Binkowski Józef, Krysiak Stefan, Nawrot Stefan, Babczyk Ludwik, Górski Józef, Żydaczewski Stefan, Kozioł Marian, Resikoń Tadeusz, Woźniak Zenon, Skorek Wład., Płonka Józef, Juda Miecz., Wiśniewski Wł., Konieczny Stef., Stolz Romuald, Piontek Miecz., Wysocki Ant., Gwiazda F., Komiłow A., Najmrocki H., Pniak W., Rowecki S., Kaznodziej Zb., Dziuba J., Witczyński Z., Strzelecki J., Michalczyk S. Grządzielski S., Radzikowski R., Woleendorf S., Słota E., Imiołek A., Jagielski J., Pasamonik S., Grzegórzko J., Drażkiewicz H., Łyszkiewicz J., Pogoda J., Kubiek E.

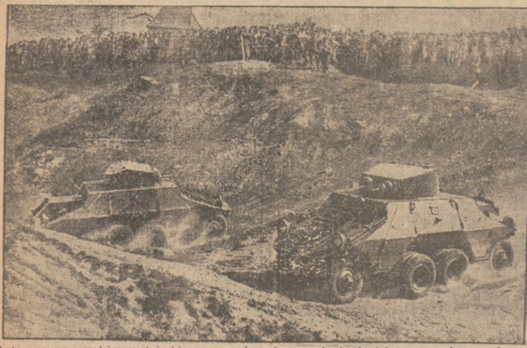
**W NASTĘPNYM NUMERZE** dodatku „Czuwaj“ zamieścimy interesujący wywiad z komendantem Chorągwi na temat akcji letniej i najbliższych wytycznych.

**CHOCHLIK DRUKARSKI.** W 77 numerze dod. „Czuwaj“ w wierszu „Z tygodnia“ winno być: „bijesz, Francjo, salutу...“

**ZMIANA ROKU HARC.** Druh Naczelnik Harcerzy listem ok. L. 45 z dn. 4.9 zmienił termin rozpoczęcia i zakończenia roku harcerskiego. Rok harc. rozpoczyna się dnia 1 września, a kończy się dnia 31 sierpnia. Zmiana ta następuje w związku z „Trzyletnim wysiłkiem pracy“.

**MIANOWANIE STARSZYZNY ŻEŃSKIEJ.** Rozkazem naczelniczki harcerek L. 5 zostały mianowane z Chorągwi kieleckiej podharcmistrzyniami: Januszówna Bogusława, Mydlarzówna Irena, Rederowa Irena i Ważanka Józefa.

**ZEBRANIE KRĘGU RADY.** W dniu 27 bm. o godz. 9.30 rano w lokalu komendy Chorągwi w Sosnowcu (Dom społeczny) odbędzie się zebranie Kręgu Rady. Wodzowie zuchowi stawcie się licznie!



Auta pancerne wojska austrjackiego w czasie pokonywania trudności terenowych na pokazie z okazji 70-lecia garnizonu wiedeńskiego.

# Z CAŁEJ POLSKI

### NAJWYŻSZY ORDER JUGOSŁOWIAŃSKI DLA PRYMASA POLSKI

Charge d'arraires Jugosławii baron Kulmer udał się w dniu dzisiejszym do Poznania, celem osobistego wręczenia JE. ks. kardynałowi Hlondowi, Prymasowi Polski, wielkiej wstęgi orderu „Orła Białego“ który jest najwyższym odznaczeniem jugosłowiańskiem. Po audjencji baron Kulmer został zatrzymany przez ks. kardynała Hlonda na obiedzie.

### ODZNACZENIE NASZEJ WIELKIEJ PRZYJACIÓŁKI

P. Prezydent Rzplitej przyjął 22 bm. przed południem prezeskę Stowarzyszenia Les Amis de la Pologne, p. Rosę Bailly. W czasie audjenji P. Prezydent wręczył p. Bailly odznaki komandorji orderu Polonia Restituta.

### PÓŁWYSEP HELSKI REJONEM UMOCNIONYM

Opublikowany został urzędowo dekret Prezydenta R. P. o uznaniu za wojskowy rejon umocniony półwyspu Helskiego wraz z przylegającymi wodami. Rejon ten rozciąga się w granicach: od zachodu — leśna linia działowa, przebiegająca przez półwysep z północnego wschodu na południowy zachód obok koty terenowej 5.2 oraz jej przedłużenia w linii prostej od granic północnej i południowej rejonu umocnionego; od północy i wschodu, t. zn. od strony zatoki Puckiej — do linii biegnącej w odległości 3 mil morskich od linii wybrzeża do punktu przecięcia się z granicą wód terytorialnych. Wykonanie tego dekretu, który wszedł w życie dn. 21 bm. przeprowadzi minister spraw wojskowych.

### NOWI „PENSJONARIUSZE“ W BRZOZIE

Władze bezpieczeństwa w Łodzi aresztowały szereg działaczy komunistycznych, z których pięciu przewieziono do Brzozy. Są to 30-letni Józef Majer Holcman, 30-letni Moryc Sroczyński, znany na terenie Łodzi działacz komunistyczny Józef Goldheimer i 45-letni Władysław Spychała. Goldheimer zajmował między innymi kierownicze stanowisko w „Bundzie“.

### NOWY TRANSPORT DO POLESTYNY.

Dziś o godz. 9.10 opuścił dworzec gdański transport około 700 emigrantów żydowskich, udających się do Palestyny. Tym samym transportem wyjechało około 400 studentów żydowskich z Polski na studia na politechnice w Haifie i na uniwersytecie w Jerozolimie.

### ZDEMASKOWANIE JACZEJEK KOMUNISTYCZNYCH

Obserwacje łódzkich władz śledczych doprowadziły do zawieszenia Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych i Średnich albowiem mieściła się tam jedna z technik komunistycznych. Podobną siedzibę komunistyczną wykryto nie dawno w żydowskim Związku pracowników handlowych. W ub. niedzielę policja ujawniła liczne składy broni, będące w posiadaniu łódzkich socjalistów.

### NAPAD BANDYCKI NA PLEBANIĘ

Na probostwo w Bejcach, pow. pińczowskiego dokonano onegdajszej nocy zbrojnego napadu. Ośmiu zamaskowanych napastników pobiło dotkliwie ks. proboszcza Zawadzkiego, domagając się wydania pieniędzy. Po zrabowaniu kilkuset złotych i zegarka napastnicy wynieśli się. Zarządzony pościg nie dał rezultatów.



## DROBNE OGŁOSZENIA

### KUPNO i SPRZEDAŻ

**WAPNO**
budowlane w bryłach, pierwszego gatunku, tłuste o dużej wydajności. — Wapienniki „BRYNICA“, Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5, telefon 159. 3969

**Rury betonowe**
płyty chodnikowe — sprzedaje BETONIARNIA Inż. Malinowscy, Będzin, Sienkiewicza 17 Sosnowiec, Piłsudskiego 18, tel. 10-15 4476

**DO MARYNAT**
jedynie NAJLEPSZY OCET Warszawskiej Fabryki „MONOPOL“ J. Komicza. Żądać wszędzie!!! 5075

**KUPIĘ**
okazyjnie sypialnię w dobrym stanie. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Zachodniego“ pod Sypialnia. 5822

**SPRZEDAM**
sypialnię w dobrym stanie. Oglądać można od godz. 12—15-tej Dąbrowa, Żeromskiego 10. 5873

**OCET**
dobry do marynat. Ocet kuchenny. Ocet winny poleca firma Kozłowski i Jędryczek w Sosnowcu, 3-go Maja 21. 4981

**PLAC**
sprzedam tanio, 75 prętów przy ul. Krakowskiej. Informacje w godz. od 15 do 16, tel. 12-50 z wyjątkiem soboty i niedzieli.

**MEBLE**
najkorzystniej kupisz za gotówkę — raty — obligacje pożyczek bezpośrednio w Mechanicznej Stolarni Antoniego Tolle, Będzin, Narutowicza 9, tel. 1-47 (obok poczty)

### LOKALE

**POKÓJ**
umeblowany z całodziennym utrzymaniem lub bez do wynajęcia w centrum. Wiadomość „Kurjer Zachodni“. 5226

**6 POKOI**
z kuchnią z wygodami II piętro wolne. Wiadomość u dozorcy. Piłsudskiego 2. 5367

**MIESZKANIE**
jedno lub 2 pokojowe poszukiwane. Zgłoszenia: „Kurier Zachodni“ pod „zaraz“. 5368

**POKÓJ**
umeblowany wynajmę solidnemu panu. Mościckiego 19 m. 11 od 15—17 godz. 5369

**2 POKOJE**
z kuchnią, przedpokojem i wygodami do wynajęcia. Nowa 14. 5379

**2 POKOJE**
z kuchnią i wygodami w nowym domu do wynajęcia. Długa 9. 5870

**3 POKOJE**
z wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 12, tel. 2-95. 5107

**DO WYNAJĘCIA**
2 pokoje z kuchnią z wygodami. Wiadomość Sosnowiec, ul. Stara 1, u gospodyni.

### Nauka i Wychowanie

**LEKCJE**
gry fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka. Postępy zapewnione. Tel. Sosnowiec 2-39. 5245

### RÓŻNE

**Zakład tapicersko-dekoracyjny J. Malinowskiego został przeniesiony na ul. Marjacką 7**
gdzie pod własnym, fachowym kierownictwem wykonuje się: otomany, tapczany, kozetki itp. Przyjmuje również zniszczone meble do przeróbki. Ceny możliwie niskie. 5808

**CHRZEŚCIJAŃSKA**
pracownia jubilersko-złotnicza — przyjmuje wszelkie prace w zakres jubilerstwa wchodzące, po cenach przystępnych. Chmielewski Bolesław, Sosnowiec — Dęblińska 1, oficyna II p. 5287

### POSADY i PRACE

**MŁODA**
samodzielna gospodyni poszukuje posady od zaraz. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni“ pod „Gospodyni“. 5856

**REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!**




SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrzynka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 33 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego“: BĘDZIN, Malachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ w SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.